Nr. 242. PONIEDZIAŁEK 23 PAŹDZIERNIKA 1876 Rok 66.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3 po południu wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów.
Biuro Redakcyi i Administracyi ul. Wałowa nr. 29.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej* otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 80 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 złr.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 ct. kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne są od opłaty.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. Prezydyum Namiestnictwa zamianowało dyplomowanych weterynarzy Piotra Pawlikiewicza, Adryana Bulbuka i Brunona Eitelberga weterynarzami powiatowymi, pierwszego w Rohatynie, drugiego w Śniatynie, a trzeciego w Sokalu, i przeniosło weterynarza powiatowego Jana Pawlikiewicza z Brodów do Zbaraża.

C. k. Prezydyum Namiestnictwa zamianowało weterynarza powiatowego Karola Klicha dyrektorem zakładu kontumacyi w Husiatynie, i przeniosło dyrektora zakładu kontumacyi Szczepana Horodyskiego z Husiatyna do Podwołoczysk.

Prezydyum lwowskiego c. k. Sądu wyższego krajowego zamianowało kancelistami sądów krajowych i obwodowych, kancelistę sądu powiatowego w Kamionce, Leona Krzyształowskiego, przy sądzie obwodowym w Samborze; kancelistę sądu powiatowego w Rożniatowie Aleksandra Deputowicza, sierżanta rachunkowego 45 pułku piechoty Arcyksięcia Zygmunta, i ekspedyenta pocztowego Antoniego Czajkowskiego, i sierżanta przy oddziale wojskowej straży policyjnej we Lwowie Daniela Perechnica, wszystkich trzech przy sądzie krajowym we Lwowie.

Lwowski c. k. wyższy sąd krajowy przeniósł kancelistów sądów powiatowych Ferdynanda Dutczyńskiego z Jarosławia do Stryja, Józefa Soroczyńskiego z Załoziec do Buska, Adolfa des Loges z Lubaczowa do Jarosławia, a Aleksandra Herasimowicza ze Szczerca do Załoziec.

C. k. wyższy Sąd krajowy zamianował kancelistami sądów powiatowych. sierżanta rachunkowego pułku piechoty Arcyksięcia Karola Salwatora nr. 77 Dymitra Bereskiego przy sądzie pow. w Turce, sierżanta rachunkowego Feliksa Burdowicza, tego samego pułku, przy sądzie powiatowym w Mielnicy, i systemizowanych dyetaryuszów tabularnych: Ignacego Kruszyńskiego przy sądzie powiatowym w Rożniatowie, Franciszka Bamburowicza przy sądzie powiatowym w Kamionce strumiłowej, Jana Kowalskiego przy sądzie w Lubaczowie, Józefa Kaczkowskiego w Szczercu a Bronisława Waligórskiego w Krakowcu.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów 23 października.

Doniosłą i miłą niespodzianką nazywa cała poważna prasa austryacka finansowe *exposé* pana ministra skarbu i wniesione równocześnie projekty podatkowe. Dziś gdy zawierucha wschodnia odrywa uwagę od spraw wewnętrznych, tylko niepospolicie ważny przedmiot może się poszczycić takiem powodzeniem, jak owo *exposé* finansowe i projekty podatkowe. Z wyjątkiem małego kółka dziennikarzy i zaściankowych polityków, którzy od r. 1873 niczego się nie nauczyli, a co ważniejsza o niczem nie zapomnieli, którzy z tego powodu dziś tak samo jak przed dwoma laty i przed rokiem korzystają ze sposobności, ażeby odświeżyć całą dotąd jeszcze dość mglistą historyę przesilenia i całą winę a przynajmniej znaczną jej część złożyć na zarząd skarbowy, otóż powtarzamy z wyjątkiem tych wytrwałych rycerzy „państwowej pomocy" nie ma nikogo, ktoby mając jaki taki interes dla spraw publicznych, nie był przejęty wdzięcznością dla br. Pretisa za pocieszające wyjaśnienia o przyszłym budżecie i za wniesione projekty ustaw a raczej nowel podatkowych. Jeżeliby cel i znaczenie tych projektów mogły być jakim sposobem przedstawione zrozumiale wszystkim opodatkowanym, którzy nie czytają dzienników, i nie tylko praktyczność lecz samo istnienie nowych postanowień podatkowych poznają dopiero wtedy, gdy do kasy składać będą przypadającą na nich należytość, jesteśmy pewni, że baron Pretis byłby w tej chwili najpopularniejszym ze wszystkich ministrów skarbu w Europie, oczywiście o tyle, o ile minister skarbu może być popularnym u ogółu, który będąc pozbawionym zdrowych pojęć o celu i systemie podatków, jest zarazem zbyt skory do potępiania ministra skarbu za wszystkie swoje przykrości podatkowe. W innem miejscu naszego dziennika znajdą czytelnicy objaśnienie projektów podatkowych i szczegóły potrzebne do zrozumienia ich treści. Tutaj to tylko zaznaczamy, że mają one na celu nie tylko przygotowanie, lecz także przyspieszenie owej wielkiej reformy podatkowej, która już od roku stoi na porządku dziennym Rady państwa w formie obszernych i radykalnie system podatkowy zmieniających projektów ustawodawczych. Minister skarbu poszedł tą samą wypróbowaną i bardzo skuteczną drogą, którą wybrał minister sprawiedliwości dr. Glaser przy reformie procedury cywilnej. Obecny system podatkowy jest bardzo podobny do procedury cywilnej pod tym względem, że nie odpowiada dzisiejszym stosunkom, bo nie rozwijał się i nie uzupełniał w równym stopniu z niemi, lecz pozostał dotąd takim, jakim był przed laty wśród zupełnie odmiennej sytuacyi ekonomicznej i finansowej. Tak wielkie roformy jak zupełna zmiana procedury cywilnej lub systemu podatkowego, nie może być dziełem jednego roku ani nawet jednego peryodu parlamentarnego, chociażby komisye i pełne Izby pracowały z największym pospiechem. Ale stosunki nie stoją na jednem miejscu, lecz rozwijają się ciągle, a w miarę tego rozwoju nietylko coraz więcej rażą i dokuczają dotychczas uznane usterki, lecz ciągle występują na jaw nowe strony ujemne. Otóż z tego powodu minister dr. Glaser przygotował wszechstronną i radykalną reformę procedury cywilnej szeregiem nowel usuwających co najważniejsze usterki obecnego stanu a dziś z tego samego powodu i w tym samym celu minister skarbu br. Pretis zamierza w drodze konstytucyjnej przynieść ulgę przynajmniej pewnej części opodatkowanych obywateli, którzy z największą racyą utyskiwać mogą na obecnie panujący system podatkowy System nowelistycznego torowania drogi wielkiej i radykalnej reformie, okazał się tak praktycznym i świetnym w swoich skutkach w zakresie spraw cywilnych, że za kilka lat nowa procedura cywilna będzie mogła wejść w życie bez owych przewrotów niemiłych, których zawsze obawiano się i które uważano za drogi okup gorąco pożądanej zmiany. Jeszcze prędzej niż w sprawie procedury cywilnej uzna ogół w reformie podatkowej pożyteczność tego systemu nowelistycznego, bo reforma podatkowa obchodzi daleko szersze koła ludności i odbija się daleko dobitniej na stosunkach opodatkowanych jednostek, z których tylko część ma sposobność doznania błogich skutków nowel cywilnych.

Wskutek prowokacyi angielskiej Niemcy przerwały swoje tajemnicze milczenie w obec wypadków wschodnich, ale kogo dzisiejsze wymuszone oświadczenia prasy berlińskiej zadowalają zupełnie lub przynajmniej uspokajają, ten chyba niemiał żadnej informacyi o dawnych jej głosach i pozbawiony jest wszelkiej domyślności. Cóż bowiem nowego powiedziała ta prasa ostatniemi czasy? Niemcy zgadzają się na sześciomiesięczne i sześciotygodniowe zawieszenie broni zarówno chętnie a z równą gotowością w jednym i drugim wypadku przyczyniają się do dzieła pokojowego. Czyż niejestto właśnie świeżym dowodem starej ciągle powtarzanej prawdy, że Niemcy nie czują się bezpośrednio zagrożonemi zawieruchą wschodnią i w tem znaczeniu patrzą na nią wcale obojętnie? Czyż znaczenie tych słów nie jest identyczne ze znaczeniem dotychczasowego milczenia? Ale prasa berlińska oświadcza dalej, że rząd niemiecki nietylko zgadza się na krótsze lub dłuższe zawieszenie broni, lecz na wszelki wypadek chętnie pracować bedzie nad harmonią pomiędzy mocarstwami, sprzymierzonemi ze sobą w interesie pokoju europejskiego. Czy i to ma być jaką nowiną, czy i o tem mógł kto powątpiewać mimo tajemniczego milczenia Niemiec? Zdaje nam się, że odpowiedź na to pytanie musi być przeczącą, bo jeżeli kto, to Niemcy nie mogły być posądzane o to, że sprzykrzyło się im przymierze trójcesarskie, zawiązane nietylko z ich inicyatywy lecz co ważniejsza nawet w ich interesie. Ważniejszym symptomatem jest już fakt, że urzędowy *par excellence* organ berliński drukuje niektóre akta dyplomatyczne, których jawność nie jest bardzo pożądaną a mianowicie odpowiedź rossyjską na turecki

---

12)

Kaprys panny Julii

KOMEDYA OPOWIEDZIANA

Przez Autora

„Kłopotów Starego Komendanta"

(Ciąg dalszy)

Nastąpiła chwila grobowego milczenia. Kapitan wciąż osłupiałym wzrokiem patrzył na pułkownika, Piotr nie ocierał łzy świecącej na oku, a tylko kiwał głową ku Julii ze spojrzeniem bolesnego wyrzutu, który jeszcze bardziej przygnębiał dziewczynę.

Naraz zerwie się stary pułkownik, i jak lew gotowy do walki staje przed kapitanem.

— Kapitanie!

— Jestem na rozkazy — rzecze salutując ręka starego.

— Co robi komenda, gdy pułk zagrożony?

— Idzie na przebój pułkowniku!

— Ta dziewczyna to mój pułk zagrożony, ratuj jej honor.

— Jestem na rozkazy!

— Bierz ją za żonę! Twym nieskalanym honorem ocal honor pułkownika, twem czystem imieniem pokryj winę zepsutego dziecka. Kapitanie, czy zgoda?

— Zgoda!

— Julio — mówi gwałtownie porywając ją za rękę i przyprowadzając przed kapitana. — Oto twój mąż! W dwadzieścia cztery godzin ślub musi nastąpić... ja się postaram o to..

— A delikwentki co? pyta nieśmiało Piotr.

— Wykonać wyrok! — wtrąca kapitan — nie może być inaczej. Sąd wojenny nie zmienia swego zdania.

— Tak, tak, wypędzić! Obie wypędzić...

— Pułkowniku, wyrok inaczej brzmi... zmieniać nie można.

Piotr wprowadza znowu obie kobiety niepewne losu, jaki im marsowy areopag przygotował.

— Sławetna Jadwiga Pochlebnicka, panna doletnia, ochmistrzyni domu pana pułkownika, przekonana o zaniedbaniu swoich obowiązków, po udowodnieniu takowych w obec sądu, zdegradowaną zostaje na miesiąc jeden jako pomywaczka.

— Jako żywo! — zawoła ciotka — ja szlachcianka!

— Milcz! — krzyknie przyskakując doń pułkownik, bo inaczej poszlę cię na policyą...

— Urodzona Marya Mroczek, panna, przekonana o sprowadzanie do domu pułkownika, którego była wychowanką — różnego rodzaju gachów... Czy dobrze?..

Pułkownik potwierdził skinieniem głowy.

— Gachów z ulicy — ciągnął dalej kapitan — ma być wykreśloną z kontroli domu pułkownika, wypędzoną jako nicpotem dziewczyna, z pozbawieniem kiedybądź prawa korzystania z posagu, jaki miała obiecany. Wyrok ten wykonany będzie w przeciągu godzin trzech.

— Słyszycie! — zawołał pułkownik — a gdy żadna nie odpowiadała, skinął na Piotra. — Wykonać!

Kiedy Piotr wyprowadzał delikwentki, pułkownik wrócił go z drogi:

— Piotrze, jedź do magazynu panien K., niech tu przyjedzie która z nich wziąć miarę na suknię ślubną panny Julii, rozumiesz!

— Rozumiem — odrzekł stary, gdy zirytowany pułkownik trzasnąwszy drzwiami, zostawił dwojga narzeczonych w gabinecie...

Julia siedziała na krześle zasłaniając twarz rękami. W głowie nie mogło jej się pomieścić, żeby rozkaz pułkownika brać na seryo.

— Niepodobna — myślała sobie — żeby mój los, moją przyszłość całą, związać z tym starym, pretensyonalnym i zdziecinniałym kapitanem Niepodobna!... Ale mówił to tak seryo... Uledz, czy stawić opór?...

W umyśle zalęknionej dziewczyny powstał taki zamęt myśli *pro* i *contra*, że kaprys sprowadzenia owego anonimowego konkurenta wydał się tak wielką zbrodnią, iż wobec pojęć pułkownika o honorze domu, nie wypadnie jej inaczej, jak ofiarą całego życia odpokutować tę lekkomyślność. Brała ją ogromna chęć wybadania, co też kapitan myśli, i dlatego przez szpary palców spoglądała na niego, pragnąc wyczytać coś z tej pergaminowej twarzy... Ale poważna twarz kapitana jakby statua wykuta z marmuru, nie mogła jej dać żadnej odpowiedzi. Siedział zapaliwszy cygaro, i zdawało się, cała jego myśl utonęła w śledzeniu rozmaitych przekształceń sinych pasków dymu tytuniowego, unoszących się ku sufitowi gabinetu.

Julia udała że płacze — kapitan nadstawił ucha.

— Panno Julio — rzecze nareszcie — po co te desperacye? rozkaz wydany, rzecz skończona...

— A ja nie myślę usłuchać rozkazu — odrzekła dziewczyna, spoglądając na niego z uwagą.

— Co? — spytał powstając z krzesła.

— To, że wcale nie myślę pójść za pana; ani sobie przypuszczaj kapitan, żebym ja zgodziła się dobrowolnie przyznać go za męża; a spodziewam się, że ani wuj, ani pan przymuszać mię nie będziecie...

— Tu pani żadnego nie ma przymusu, jest rozkaz i kwita! Zresztą kapitan nie jest tak straszny jak panna sobie wyobraża. Znałem ludzi, co w późniejszym daleko wieku brali jeszcze młodsze od panny dziewczęta, a jakoś...

— Powtarzam, że nie chcę...

— Et, mościa panno, w pułku nie tacy byli zuchy, a jak dano rozkaz, musieli... Jakto? Czy jest w świecie kto... słyszy pani, czy jest kto, coby się odważył nie wykonać rozkazu pułkownika? Kulą w łeb i do piechoty! Chę, chę, chę, a któżby szedł dobrowolnie w ogień, hę?... Giną a idą. Chę, chę, chę... i jak idą, ani mru mru... Nie miałem ja wprawdzie w mojem życiu wiele do czynienia z kobietami, ale kochana pani do kroć-

projekt sześciomiesięcznego zawieszenia broni. Przed laty oświadczył raz książę Bismarck, że jest przeciwnikiem takiej jawności publicystycznej, i dopuszcza ją tylko wtedy, kiedy sytuacya jest mocno powikłaną i groźną a rząd chwieją się w swoich postanowieniach rozstrzygających o losie pokoju pragnie zasięgnąć informacyi u opinii publicznej lub w danym razie znaleźć w niej punkt oparcia do jakiejś inicyatywy śmielszej. Dziś przypominają księciu Bismarckowi te znaczące słowa jego i nie bez racyi łączy się z tem przypomnieniem niepokojący komentarz. Ale owa nota ogłoszona nie jest tak ważną, ażeby uchodzić mogła za praktyczne zastosowanie zasady tak dawno wypowiedzianej i co ważniejsza, może już zupełnie zapomnianej.

Prasa francuska przedwcześnie tryumfuje, uważając przymierze trójcesarskie za rozbite. Najpierw bowiem po tem wszystkiem, cośmy powyżej powiedzieli o polityce niemieckiej, niema prawie mowy o tem, ażeby przymierze trójcesarskie było zachwiane. Nie braknie owszem objawów niemal codziennie stwierdzających, że przymierze to istnieje w takiej sile, jak w pierwszej chwili wybuchu zawikłań wschodnich. Francya nie powinna tryumfować dalej i z tego powodu, że choćby nawet co do kwestyi wschodniej trzy mocarstwa północno-wschodniej Europy przestały się zgadzać ze sobą, to jeszcze nie wynika z tego, ażeby przestały także zgadzać się ze sobą na wypadek, gdyby od zachodu wybuchła równocześnie druga zawierucha, wywołana zachciankami odwetowemi i rewindykacyjnemi. W celach trójcesarskiego przymierza leżało i leży zapewnienie pokoju europejskiego nietylko w obec wiecznie burzącego się Wschodu lecz także w obec Zachodu, w którym ostatnia wojna pozostawiła zarzewie nowych zawikłań. Niech dziś Francya spróbuje wyzyskać z lekka zawikłanie wschodnie i spowodowane niemi naprężenia stosunków dyplomatycznych a jutro zmieniłaby się do niepoznania cała sytuacya na obu krańcach Europy. Jeżeli nieuzasadnionem jest skazywanie na śmierć przymierza trójcesarskiego, to prawie mniej uzasadnionem jest złośliwe twierdzenie, że przymierze to było zupełnie zbytecznem przedsięwzięciem. Każde przymierze a więc i trójcesarskie nie jest celem, lecz tylko środkiem do pewnego celu. Trójcesarskie przymierze było środkiem do zapewnienia Europie pokoju na Wschodzie i Zachodzie. Skuteczność tego środka nie może co do Zachodu uledz żadnemu zaprzeczeniu, bo faktem jest, że zaraz po pierwszym zjeździe monarchów w Berlinie, szybko ostygać zaczęły w Paryżu tak głośne i gwałtowne niegdyś zachcianki odwetowe. Co do Wschodu przymierze trójcesarskie pochlubić się może tym skutkiem, że mimo całorocznego trwania zawieruchy nie wybuchła wojna europejska, którą przed r. 1872 mógł łatwo wywołać zaraz pierwszy strzał powstańczy w Bośnii i Hercegowinie. Ten skutek i pięcioletni pokój na Wschodzie są dla Europy tak cennemi zdobyczami, że już za to wdzięczną będzie trójcesarskiemu przymierzu.

KORESPONDENCYE

Wiedeń, 21 października.

Z Giełdy uspokoiły się nieco, lubo nad sytuacyą europejską ciąży ta sama niepewność. Pozorna to tylko sprzeczność. Giełdy mają zwykle dobry węch polityczny, bo mają stosunki z światem dyplomatycznym. Wojna jest prawie nieuniknioną, ale jaka wojna? Jeszcze przed tygodniem można było obawiać się wybuchu wojny między Anglią a Rossyą; pessymiści nawet mówili o wojnie między Austryą a Rossyą. Taka wojna miałaby cechę nader groźną, bo następstwa jej byłyby nieobliczone. Teraz świat polityczny przewiduje tylko następujące ewentualności jako jedynie możebne: albo zupełną uległość Turcyi, przez co wszelka wojna stałaby się zupełnie zbyteczną, albo wybuch walki tylko między Rossyą a Turcyą z rezultatem wcale niewątpliwym, albo też wreszcie wspólna działanie Austryi z Rossyą, a w ostatnim razie nie przyszłoby zapewne wcale do kroków wojennych, gdyż trudno przypuścić, aby Turcya zechciała stawić opór dwom tak potężnym mocarstwom, jak Austrya i Rossya.

Są to przypuszczenia możebne, wykluczamy zaś stanowczo ewentualność większej wojny europejskiej bądź między Anglią a Rossyą, lub też między Austryą a Rossyą. Że zaś Rossya gotuje się do wojny z Turcyą, lub co na jedno prawie wychodzi, do okupacyi kilku krajów tureckich, nie ulega wątpliwości, trzeba tylko uwzględnić, jakim językiem przemawia rossyjski *chargé d'affaires* w Stambule p. Nelidow, tudzież zachowanie się Rumunii, widocznie sprzymierzonej z Rossyą, wreszcie nagłą postawę wojenną Grecyi, co do której nawet *Presse* twierdzi, że może wkrótce wypowie wojnę Turcyi. Pouczające są także artykuły w *Pester Lloyd* i *National Ztg*, pierwszy pełen rezygnacyi, ostatna pełna otuchy, oboje zaś zwiastują przymierze niemiecko-rossyjskie, oraz exekucyę przeprowadzoną przeciw Turcyi przez Rossyę a może i Austryę.

Po długich walkach wszystkie trzy kluby wiernokonstytucyjne postawiły interpelacyę w Radzie państwa. Pomimo 112 podpisów interpelacya zimne znalazła przyjęcie w prasie tutejszej, która mniema, że wielkie mocarstwo nie może skazać się na bezczynność. *Tagblatt* zwie taką politykę abdykacyą, a *Fremdenblatt* oczekuje, że Izba wyższa naprawi błąd Izby niższej.

Rada państwa.

(H) **Wiedeń**, 21 października (Kor. *Gazety Lwowskiej).* Na dzisiejszem posiedzeniu Izby niższej Rady państwa JE. p. minister spraw wewnętrznych przedłożył Izbie zapowiedzianą już i tyle upragnioną przez kraj nasz ustawę celem zapobieżenia nierzetelnym wyzyskiwaniom dłużnika przy interesach kredytowych do konstytucyjnego załatwienia. Nadto dwa inne jeszcze projekta rządowe wniesione zostały, z których pierwszy obejmuje niektóre zmiany w urządzeniu c. k. Namiestnictwa w Zadrze, drugi zaś odnosi się do dotacyi katolickich duszpasterzy z funduszu religijnego.

W dalszym ciągu posiedzenia dep. dr. Schaup i tow. interpelowali ministra handlu w sprawie podwyższonych przed niedawnym czasem maxymalnych taryf kolejowych. Interpellant zapytuje, co spowodowało ministerstwo handlu, bez względu na wniesione przedłożenie, czynić kroki w drodze administracyjnej przy uregulowaniu tej kwestyi, dalej czy ministerstwo zamyśla dalej obstawać przy rzeczonym projekcie lub odstąpić od niego, wreszcie co spowodowało ministerstwo do przyzwolenia na podwyższenie taryf maxymalnych na kolejach?

Następnie po załatwieniu drobniejszych spraw dep. dr. Bareuther uzasadnił swój wniosek w sprawie legalnego unormowania spraw konkursowych przy wszystkich działach sztuki, które powstać mają z publicznych funduszów, poczem w trzeciem czytaniu przyjęto ustawę o organizacyi publicznej służby zdrowia.

Z porządku dziennego następuje drugie czytanie wniosku dep. dr. Prombera w sprawie ustanowienia pragmatyki służbowej dla urzędników państwa. Wydział wysadzony dla tego wniosku proponuje ze względu na rezolucyę z d. 4 marca 1873 wezwać rząd, w razie gdyby przedłożenie pragmatyki służbowej na początku następnej sessyi nie było możliwem, do przedłożenia ustawy, któraby zaprowadziła 1) istne kontradyktoryczne postępowanie przed senatami dyscyplinarnemi, złożonemi po części z urzędników stanu sędziowskiego dla traktowania przestępstw dyscyplinarnych, 2) któraby powtórnie wezwała Rząd do usunięcia dotychczasowych tajemnych tabeli kwalifikacyjnych, 3) a wreszcie umożebniła zapewnienie pensyj dla wdów po urzędnikach.

Dep. Promber uważa za obowiązek rządu starać się o materyalne dobro swych urzędników, tudzież pamiętać o tem, aby zakres ich praw i obowiązków ściśle był oznaczony. W obydwóch tych kierunkach zachodzą teraz luki, albowiem normy obecnie regulujące stosunek urzędnika do państwa, są niedostateczne wobec zmienionych po największej części stosunków życia. Niedostatkom tym tylko pragmatyka służbowa zapobiedz może.

Dep. dr. Vosnjak popiera wnioskodawcę, przytaczając na przykład fakt, który się wydarzył w Idrii. Urzędnik pewien sądu górniczego, dlatego, że głosował przy wyborach gminnych za kandydatem narodowym, suspendowany został z urzędu.

Na tem zakończono porządek dzienny.

Dep. Dürrnberger i tow. wnoszą, aby przy obradach przedwstępnych nad procedurą cywilną, w wydziale zgodzono się na krótsze i praktyczniejsze od obecnego regulaminu traktowanie.

W końcu nareszcie odczytaną została następująca interpelacya, dep. bar. Eichhoffa, dr. Herbsta i dr. Hoffera, jako przywódców wszystkich trzech zjednoczonych frakcyi wiernokonstytucyjnych:

1. Czy Rząd cesarski wywarł, jak to jest jego obowiązkiem, jakikolwiek wpływ na prowadzenie spraw zewnętrznych w kwestyi wschodniej i w jakim kierunku, i czy rząd gotów wziąć na się odpowiedzialność za politykę, której w tej kwestyi trzyma się monarchia austryacko-węgierska?

2 Czy Rząd cesarski wywarł wpływ swój także i w tym kierunku, aby w razie wybuchu wojny dla Austro-Węgier pokój był zapewniony, tudzież aby wszelkim dążeniom ku nabyciu obcego terytoryum zapobieżono? Czy Rząd Cesarski zamyśla dalej **w tym** kierunku być czynnym?

Prezydujący oświadcza, iż zakomunikuje tę interpellacyę prezesowi ministrów.

Następne posiedzenie we wtorek

Sprawozdanie naszego korespondenta wiedeńskiego z 196 posiedzenia Izby deputowanych z dnia 19 b. m. uzupełnić musimy następującemi szczegółami:

Preliminarz budżetu państwowego na r. 1877 przedłożony przez p. ministra skarbu, zawiera następujące cyfry:

I. Wydatki:

Utrzymanie dworu	4,650.000	złr.
Kancelarya cesarska	74.041	
Rada państwa	1,466.282	
Trybunał państwa	22.000	
Rada ministrów	749.815	
Wydatki wspólne	78,930.798	
Minist. spraw wewn.	18,209.042	
„ obrony kraj.	8,439.800	
„ oświaty	18,523.622	
„ skarbu	70,007.030	
„ handlu	23,045.819	
„ rolnictwa	11,184.970	
„ sprawiedliwości	21,314.650	
Najw. Izba obrachunkowa	158.000	
Emerytury	13,415.718	
Subwencye i dotacye	26,520.920	
Dług państwowy	107,111.340	
Administracya tegoż	739.300	
Razem	404,563.147	złr.

II. Dochody:

Rada ministrów	463.800	złr.
Minist. spraw. wewn.	1,104.494	
„ obrony krajowej	35.694	
„ oświaty	6,929.038	
„ skarbu	318,692.007	
„ handlu	19,170.000	
„ rolnictwa	10,568.400	
„ sprawiedliwości	392.900	
Emerytury	41 510	
Subwencye i dotacye	26.072	
Dług państwa	18,294.370	
Administracya tegoż	10.600	
Ze sprzedaży własn. skarb.	230.000	
Dochód z likwidacyi, reszty aktywów b. kasy centr	2,000.000	
Razem	377,931.885	złr.

Bardzo wierne streszczenie *exposé* p. ministra skarbu podane przez korespondenta uzupełniamy następującemi szczegółami: Po wyliczeniu wszystkich pozycyj budżetu na r. 1877 i po ich porównaniu z pozycyami budżetu na rok 1876, nareszcie po wykazaniu, które pozycye budżetu na rok 1877 są wyższe od analogicznych pozycyj budżetu na rok 1876, przemówił br. Pretis, w sposób następujący: „Pomimo że niedobór w roku 1877 będzie prawdopodobnie o cztery miliony mniejszy niż w r. 1876, jesteśmy w tem niemiłem położeniu, że będziemy musieli domagać się kredytu publicznego. Przed rokiem pozwoliłem sobie przedstawić panom, że niedobór w budżecie nie jest wynikiem nieuregulowanej gospodarki, lecz skutkiem ekonomicznego rozwoju państwa. Wskazałem już przed rokiem, że wcale znaczne oszczędności z lat poprzednich, które mogły być użyte na pokrycie niedoboru, zużytkowaliśmy na nadzwyczajne cele, których owoce wkrótce zbierać będziemy. Mogę już dzisiaj zapewnić panów, że w roku 1878 zbierać będziemy owoce pracy naszej. Jednem z źródeł, z których czerpać będziemy znaczniejsze dochody, będą bezpośrednie podatki. Ugody zawarto z rządem węgierskim mają przedewszystkiem to na celu, ażeby przez pomnożenie dochodów cłowych, przeznaczonych na wspólne wydatki, zmniejszyć kwoty w obu połowach monarchii Celem opodatkowania oleju skalnego, odpowiadającego zamierzonemu podwyższeniu cła dowozowego, przygotowano projekt ustawy. a reforma opodatkowania wódki i cukru, uznana przez wszystkich za konieczną, postąpiła już do tego stopnia, że obie połowy monarchii zgodziły się na reformę. Projekty ustaw, które zostaną panom przedłożone równocześnie z innemi sprawami ugodowemi, mogą wejść w wykonanie w roku 1878 i polepszą niezawodnie nasze dochody. Niejednokrotnie wskazywałem panom konieczność przeprowadzenia reformy podatków bezpośrednich i jestem przekonany, że sprawa ta została tu życzliwie przyjętą. Mimo to muszę nadmienić, że stoimy jeszcze daleko od celu. Przeprowadzenie ustawy o podatku gruntowym jest w toku od r. 1869 i chociaż nie zaniedbano niczego, coby mogło wpłynąć na szybkie wykonanie tej pracy, mimo to nie można przypuszczać, że sprawa ta będzie załatwiona przed upływem kilku lat. Po wyłuszczeniu, że zupełna reforma systemu podatkowego w Austryi wymagać będzie jeszcze 8 do 10 lat, przeszedł pan minister do treści sześciu ustaw podatkowych, które przedłożył Izbie.

Politische Correspondenz pisze o *exposé* p. ministra, co następuje: Wywód p. ministra zwróci na siebie uwagę całej monarchii. Wniesione przez niego projekta ustaw mają na celu zainaugurowanie ery przejściowej na polu bezpośredniego opodatkowania przez usunięcie wielkich ciężarów, jakie za sobą pociąga obecny system podatkowy i przez zaprowadzenie osobistego podatku dochodowego a rezultatem tych reform będzie znaczne podwyższenie dochodów państwowych obok znacznego zniżenia ciężarów podatkowych. Komu nie jest obcą historya austryackich reform podatkowych, kto z nieuprzedzeniem spogląda na owa długą i mozolną pracę, jakiej musieli się podjąć ci, którzy dążą do tych reform, ten z radością musi powitać postanowienie rządu dążące do ry-

---

set potrafię jak trzeba... Jestem delikatny... zaręczam będę delikatny, ale rozkaz wypełnię... Żegnam zatem panią, do jutra... i radzę schować łzy...

— Dziecinny pan jesteś! — odrzekła zirytowana Julia — proszę mię zostawić samą...

Kapitan wyszedł ukłoniwszy się z powagą, a wesoła twarz Maryni pokazała się z drugich drzwi na lewo.

Nasza pokojówka ubraną była już do podróży. Okryta płaszczykiem, w kapelusiku na głowie i z torebką na ręce, przyszła pożegnać panienkę, z którą wychowała się razem od najpierwszych lat dziecinnych.

— Co to jest Maryniu? — spytała przybiegając do niej Julia.

— A cóż, wypędzają mię. Ten stary Piotr stoi nad karkiem, tak że nie dał mi nawet porządnie złożyć popielatej sukni. .

— Maryniu, ty nie pójdziesz ztąd, albo obie pójdziemy razem! Niech się dzieje wola Boska, ja uciekam...

— Ale gdzie panienko? Ja musiałam się pogodzić z Walentym i idę za niego. U kucharzowej tymczasem najdę dla mnie stancyę, i proszę panienki, on nie jest na wet zły człowiek; powiedział mi: Maryniu, ja ci będę ojcem... Jaki delikatny... wie że nie dostanę posagu...

— Ach, czemuż ja nie mam nikogo, nikogo na świecie, coby się ujął za mną?!

— A pan Seweryn? Możeby mu dać znać...

— Nie, nie, nie... wolę umrzeć jak żebrać o jego miłość, wolę iść za kapitana.

— Ależ panienko droga — rzecze Marynia — Walenty powiada, że on od trzech dni zupełnie stracił przytomność; tylko siedzi przed biórkiem, i patrzy na fotografią panienki i płacze, jak Boga kocham, po całych nocach płacze...

— To czemuż nie przychodzi?... Dumny, i ja dumna!

— Kiedyż panienka go odtrąciła; on pewnie nie śmie, ale że kocha panienkę, to ja wiem najlepiej...

— Dla czegoż Walenty przyszedł do ciebie?

— A, co innego taki tam lokaj, a co innego pan! Nuż by go panienka źle przyjęła...

— Zkąd on może wiedzieć, żebym go źle przyjęła, co? A jednak żal mi go.. uczciwy i zacny człowiek. Dalibóg, zkąd mi się wziął ten szał, ten kaprys — nie mogę dziś pojąć. Żal mi go, jeżeli to prawda, że tak desperuje. Nic więcej, tylko ten szafirowy kapelusz wszystkiemu narobił... Odtąd przysięgam, że ani spojrzę na żaden kapelusz w wystawie sklepowej..

(Ciąg dalszy nastąpi.)

chłego usunięcia obecnego systemu opodatkowania. Ale przypatrzmy się bliżej sześciu projektom przedłożonym przez p. ministra. Dążą one do zerwania z dotychczasowym systemem dodatków państwowych, do zniesienia podatku dochodowego, zaprowadzonego patentem z d. 10 i 29 października 1849 r., do zniżenia podatków zarobkowych i do ich ustalenia, do usunięcia niejednostajnego poboru tych ostatnich podatków i do uzupełnienia ubytku przez zaprowadzenie osobistego podatku dochodowego. Pierwszy projekt ustanawia przyszły wymiar podatku gruntowego, który zostanie wymierzony w wysokości 24% od czystego dochodu, przezco obecna cyfra procentowa zniży się o $2\frac{2}{3}\%$ Tam, gdzie katastralny dochód czysty nie stanowi podstawy podatkowej, zatrzymany zostanie ten sam stosunek między obecną a przyszłą opłatą podatkową. W ogóle uzyskany zostanie przez tę ustawę opust w podatku gruntowym w wysokości 10%. Drugi projekt o podatku domowym, zawiera również znaczny opust w podatku domowo-czynszowym, który tak w Wiedniu, jakoteż w wielu stolicach krajowych i w znaczniejszych miastach bywa pobierany w wysokości $26\frac{2}{3}\%$ od czynszu opłacanego. Ten sam projekt ustawy znosi zarazem niejednostajność, która na tem polega, że dochód z domów w tych miejscowościach, które patentem z d. 10 października 1849 zaliczono do zakresu tak zwanego rozszerzonego podatku czynszowego, zostanie opodatkowany według korzystniejszego wymiaru, chociaż w tych miejscowościach ma miejsce wydzierżawianie tak samo, jak w głównych miastach krajowych tudzież w miejscowościach, podlegających pierwotnemu podatkowi domowo-czynszowemu. W konsekwentnem przeprowadzeniu podziału miejscowości na takie, które mają opłacać podatek domowo-czynszowy i na takie, które będą miały opłacać tylko podatek domowy, odpadnie ten ostatni podatek w tych miejscowościach, w których dotychczas odliczano go od podatku domowo-czynszowego. Jest to postanowienie, które każdy musi uznać za korzystne. W trzecim projekcie spotykamy się z bardzo ważnem postanowieniem, że ogólna suma podatku zarobkowego od przedsiębiorstw już obecnie opodatkowanych i niektórych innych przedsiębiorstw, które w myśl §. 6 ustawy będą musiały opłacać podatek zarobkowy, nie może przekraczać kwoty 9 milionów. Czwarty projekt o ściąganiu podatku rentowego od kuponów i dywidend bliżej w ustawie określonych, stał się koniecznością w skutek zniesienia ustawy o podatku dochodowym, według którego te odsetki i dywidendy miały być oprocentowane w trzeciej klasie dochodowej. Nowy projekt ustawy opodatkowuje tylko odsetki publicznych funduszów i stanowych obligacyj, tudzież pożyczek krajowych i akcyj towarzystw akcyjnych nie ulegających opłacie podatku zarobkowego, do których należy obecnie tylko austryacki bank narodowy. Dalszem następstwem zniesienia podatku dochodowego jest piąty projekt, który zawiera postanowienia o opodatkowaniu towarzystw akcyjnych i przedsiębiorstw, obowiązanych publicznie składać rachunki. Szereg przedłożeń p. ministra zamyka szósty projekt o osobistym podatku dochodowym. Istota i cel tej dotychczas w Austryi nieznanej formy opodatkowania, zostały już wszechstronnie omówione a zalety tego podatku są tak widoczne, że nie pozostaje, jak tylko wyrazić życzenie, ażeby wspólnym usiłowaniom organów rządowych i opodatkowanych powiodło się przeprowadzić tę ustawę w takim duchu, w jakim wypracował ją p. minister.

W budżecie ministerstwa oświecenia jest pomiędzy wymogami funduszów religijnych kwota 1,137.246 zł. na prowizoryczne polepszenie kongruy duchowieństwa katolickiego Ta kwota została wstawioną na podstawie najwyższego postanowienia z d. 20 sierpnia r. b. i zastąpi kwotę 600.000 zł. wstawioną w budżet na r. 1876 a przeznaczoną na zapomogi dla duchowieństwa katolickiego. Z kwoty 1,137.246 zł. wyznaczono na r. 1877 dla Galicyi 238.000 zł., dla niższej Austryi 173.886 zł., dla Czech 169.082 zł., dla Morawy 111.300 zł., dla Styryi 105 000 zł., dla Tyrolu 91.000 zł., dla górnej Austryi 50.340 zł., dla Dalmacyi 44.000 zł., dla Szląska 30.500 zł., dla Istryi 28.064 zł., dla Karyntyi 26.110 zł., dla Krainy 23.408 zł., dla Voralbergu 13.582 zł., dla Salzburgu 10.312 zł., dla Gorycyi 8700 zł., dla Tryestu 6168 zł., dla Bukowiny 4794 zł., dla Krakowa 3000 zł.

SPRAWY MONARCHII

Dnia 25 b. m. i w dniach następnych odbędą się przed c. k. trybunałem państwowym następujące rozprawy: Dnia 25 b. m. w skutek zażalenia o uzupełnienie płacy i emerytury i w skutek zażalenia o przyznanie poborów 11 klasy dyet. D. 26 b. m. w przedmiocie sporu kompetencyjnego między władzą sądową a administracyjną i w przedmiocie zażalenia o przyznanie drugiego a względnie najwyższego stopnia płacy 10 klasy dyet; dnia 27 b. m. w przedmiocie dwóch sporów kompetencyjnych między władzami sądowemi a administracyjnemi i wskutek zażalenia o przyznanie dziewiątej klasy dyet i najwyższego stopnia płacy tej klasy.

— Dnia 29 b. m. odbędzie się w Pola uroczyste odsłonięcie pomnika, wystawionego przez korpus oficerski i urzędników ces. marynarki dla ś. p. Cesarza Meksykańskiego Maksymiliana.

— Z Budapesztu otrzymała *Wien. Ztg.* następujące doniesienie: D. 20 b. m. o godzinie 6 zrana wyjechał Najj. Pan w towarzystwie adjutanta br Mondla na polowanie, w którem wziął udział hr. Andrassy. O godzinie 3 popołudniu odbyła się pod przewodnictwem Najj. Pana Rada ministrów, w której wzięli udział wszyscy w Budapeszcie bawiący ministrowie. O godzinie 6 wieczorem odbyła się znowu Rada ministrów pod przewodnictwem Tiszy. Dzień wyjazdu Najj. Pana z Budapesztu nie jest jeszcze oznaczony.

— Państwowy minister skarbu br. Hofmann, konferował d. 20 b. m. dłuższy czas z węgierskim ministrem skarbu, panem Szellem.

— Generał broni, br. Mollinary, otrzymał 6-tygodniowy urlop i wyjechał do Włoch

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Missya lorda Loftus).

Z powodu zapowiedzianej missyi ambasadora angielskiego w Petersburgu, lorda Loftus do Liwadyi, umieszcza wiedeński *Fremdenblatt* następujące uwagi: „Missya ta jest oznaką szczerych usiłowań pokojowych gabinetu angielskiego, lecz z drugiej strony dowodzi także stanowczej decyzyi, aby być przygotowanym na wszelkie wypadki. Kto choć trochę obznajomiony jest z dziejami wojny krymskiej, temu wiadomo, że cesarz Mikołaj zbałamucony chwiejnością hr. Aberdeena i agitacyami Cobdena i Brighta był pewnym, że Anglia w stanowczej chwili ustąpi. W tem przekonaniu przesłał cesarz rossyjski przez księcia Menżykowa *ultimatum*, rozkazał swojej armii przekroczyć Prut, i wydał Pawłowi Nachimowi ów rozkaz, który stał się przyczyną zniszczenia floty tureckiej pod Sinope, a dla Anglii i Francyi był bezpośrednią prowokacyą. Daremnie lord Palmerston od samego początku nalegał w gabinecie na to, aby Rossyi zaraz w sposób niedwuznaczny wyznaczono linię, na której przekroczenie Anglia zezwolić nie może. Wojna krymska powstała z całego szeregu nieporozumień i Anglia znalazła się w wojnie nie wiedząc nawet, jak się to stało. Lordowie Beaconsfield i Derby starają się obecnie uniknąć tego. Chcą oni aby się sytuacya wyjaśniła, aby gabinet petersburski wiedział dokładnie, na które punkta Anglia główną kładzie wagę, i których Rossyi tknąć się nie pozwoli. Bosfor, Dardanelle, granica turecko-rossyjska w Azyi, przystań karawanowa w Trapezuncie, oto punkta, do których polityka angielska główną przykłada wagę. Tam kollidują interesa angielskie z rossyjskiemi, i nie pomylimy się zapewne, twierdząc, że lord Loftus ma polecenie zakomunikować carowi nietylko życzenia pokojowe królowej Wiktoryi, ale także postanowienie rządu bronienia za każdą cenę interesów angielskich w punktach wspomnianych. Missya ambasadora angielskiego ma charakter wybitnie pokojowy, przyczynić się bowiem może do wyjaśnienia sytuacyi, a każdy doświadczony polityk wie dobrze, że wojny powstają zawsze tylko z dwuznacznych i niejasnych sytuacyj. O Egipcie nie będzie zapewne mowy, gabinet angielski uważa ten kraj za związany tak ściśle z żywotnemi interesami Indyj, że odrzuca wszelką w tym względzie dyskussyę, i na razie nie chce uwzględniać tam żadnych interesów, oprócz specyficznie angielskich. W tych kilku słowach wskazałem wam, jak sądzę, kierunek i tendencyę missyi lorda Loftus."

(Z Petersburga).

Z Petersburga otrzymała *Polit. Corr.* następującą korespondencyę z 16 b. m. Pełnomocnik rossyjski w Konstantynopolu, Nelidów, otrzymał dziś polecenie oświadczyć Porcie w sposób stanowczy, iż Rząd rossyjski nie możo zgodzić się na zawarcie proponowanego przez Portę 6miesięcznego zawieszenia broni. Oznajmiono bowiem z Belgradu, że przyjęcie tureckich warunków rozejmu przyniosłoby więcej szkody, niż cały szereg bitw przegranych, a z drugiej strony życzenie Porty, aby Rossya udzieliła rękojmi wstrzymania dalszych wysyłek ochotników do Serbii, jest insynuacyą, której żadne mocarstwo od Rossyi domagać się niema prawa, tem mniej zaś Turcya, która po okrucieństwach popełnionych w Bułgaryi utraciła prawo zabierania głosu w koncercie mocarstw europejskich. Rząd rossyjski zachowuje się w obec objawów sympatyi narodu rossyjskiego dla chrześcijan na półwyspie bałkańskim zupełnie biernie, a zresztą cały ten ruch jest sprawą tak czysto wewnętrzną, że poruszenie tej kwestyi ze strony Porty i to jeszcze w formie warunku, musi być uważanem za prowokacyę. Gabinet rossyjski widzi się spowodowanym ponowić dawniejsze żądanie mocarstw co do sześciotygodniowego rozejmu z tą jednakowoż różnicą, żeby rozejm ten miał zastosowanie nietylko do Serbii i Czarnogóry, ale także do Bośnii, Hercegowiny i Bułgaryi.

Powrót dworu cesarskiego z Liwadyi naznaczony na 29 listopada. Stan zdrowia cesarza Alexandra jest zupełnie zadowalniający. W Liwadyi bawią obecnie oprócz księcia następcy tronu, który niezadługo udać się ma w ważną podróż polityczną do kilku dworów, i dwóch braci jego, kanclerz państwa książę Gorczaków, minister wojny Miljutyn, minister finansów Reutern, szef floty czarnomorskiej, ambasador Ignatiew i generałowie Obruczów i Niepokojczycki. Tu w Petersburgu znajduje się obecnie tylko minister spraw wewnętrznych Timaszew, i minister dóbr skarbowych, Wałujew. Minister sprawiedliwości hr. Pahlen bawi w swych dobrach w Kurlandyi, a minister komunikacyj Possjet odbywa podróż inspekcyjną po kolejach.

Porozumienie między Austryą a Rossyą oparte jest na tak silnych podstawach, że wspólne postępowanie obu tych mocarstw w kwestyi wschodniej można uważać za zapewnione. W tutejszych kołach rządowych wielką do tego porozumienia przykładają wagę. Rossya, tak mówią, może wspólnie z Austryą przeprowadzić wszystko, bez Austryi zaś tylko warunkowo wszystko.

Wyjazd gen. Ignatiewa z Liwadyi do Konstantynopola nastąpić ma dziś jutro. Nie jest rzeczą nieprawdopodobną, że generał Ignatiew przedkładając sułtanowi nową kredytywę, wręczy mu zarazem somacyę, której następstwa mogą być decydującemi."

(Nowa konstytucya turecka).

Rząd turecki przedłożył do sankcyi sułtańskiej następujący projekt konstytucyi:

§. 1. *Medżliss Umumi* (powszechne zgromadzenie) dzieli się na dwie Izby (Daire). Pierwszą Izbę składać będą delegowani, wybierani podług systemu powszechnego głosowania. Izbie tej będą przysługiwały następujące prawa *(wakaif)*: najwyższa kontrola nad dochodami i rozchodami państwa, niemniej układanie budżetu państwa; narady nad wszystkiemi prawami i ustawami państwa. Liczba członków tej Izby wynosić będzie przynajmniej 120 osób. Posiedzenia odbywać się będą trzy miesiące a to od 1 grudnia aż do końca lutego. Przedłużenie sesyi zależy od sułtana. Wybór nowych członków następuje po upływie lat trzech. Tym celem trzecia część członków występuje każdego roku z Izby; na ich miejsce obiera się nowych członków. Ta część powszechnego zgromadzenia nazywać się będzie *Medżliss Mebuszan* t. j. rada deputowanych.

Członków drugiej Izby wybiera i mianuje rząd cesarski. Izbie tej przysługuje prawo rewizyi uchwał i praw powziętych w izbie deputowanych. Izba druga potwierdza lub odrzuca uchwały i prawa lub też odsyła je napowrót izbie deputowanych celem poczynienia w nich potrzebnej zmiany. Członkowie tej izby mają się pod tym względem zastosować do pewnych specyalnych przepisów. (Uwaga: do szeriatu, który zakres ich władzy bliżej określi). Izba ta składająca się przynajmniej z trzydziestu a najwyżej z pięćdziesięciu członków będzie się nazywała *Medżliss A'yan* (rada notablów). Rozporządzeniem cesarskiem oznaczony zostanie dzień zebrania tej izby.

§. 3. Regulamin przepisujący sposób, w jaki poddani rozmaitych narodowości wybierać będą deputowanych, zostanie wkrótce wypracowany i ogłoszony. Aby nie tracić czasu, przyjęto na rok bieżący osobny system wyborczy. Deputowanych prowincyi będą na rok bieżący wybierali członkowie rady administracyjnej miast głównych wilajetu, sandżaków i kazasów. Członkowie tej izby wybierani przez ludność będą uważani jako prawdziwi reprezentanci narodu.

§. 4. Aby publiczność — stosownie do życzenia objawionego w *hacie* cesarskim — zupełne miała zaufanie do deputacyj, będą one obierane jedynie z pomiędzy osób, ktore znane z swych dobrych obyczajów niczem nieposzlakowaną cieszą się sławą. Deputowany musi mieć przynajmniej lat 25, być wolnym od wszelkiej kary i winien posiadać grunt lub dom mały czy wielki w swym kraju rodzinnym. Każdy poddany ottomański odpowiadający powyższym warunkom a przejęty miłością ojczyzny i gorliwością dla dobra publicznego, ma prawo być wybranym do Izby deputowanych. Każdy zostający w służbie urzędnik publiczny zostawszy deputowanym winien podać się do dymissyi. Rozporządza się, aby przybyli z rozmaitych wilajetów deputowani nie uważali się bynajmniej za posłów jednej prowincyi lub jednej klasy ludu, lecz jedynie za reprezentantów ludności całego państwa w ogólności.

§ 5. Wygotowano specyalne spisy oznaczające liczbę deputowanych, których każdy wilajet ma wybrać. Pojedynczy deputowani, których liczba jest oznaczona, będą wybierani przez członków wskazanych z strony rad administracyjnych kazasów, sandżaków i stolicy każdego wilajetu. Wybory będą się odbywały w następujący sposób: muzułmańscy i niemuzułmańscy deputowani będą w każdym wilajecie wybierani przez członków obwodowych rad administracyjnych. Do kaimakamów kazasów, stojących pod jurysdykcyą wilajetu, wydany zostanie reskrypt, w którym będzie bliżej oznaczoną liczba muzułmańskich i niemuzułmańskich deputowanych. Każdy członek rady administracyjnej spisze imiona tych osób, które obiera a które mieszkając w tym wilajecie odpowiadają wszystkim warunkom przepisanym w § 4. Liczba wpisanych imion musi się równać liczbie deputowanych tak muzułmańskich jak niemuzułmańskich mających się obrać w wilajecie. Urzędnicy rządowi przy głosowaniu rad nie będą wywierali żadnego wpływu. Te karteczki, na których każdy wyborca winien się podpisać, będą w zamkniętych kopertach przesłane generalnemu gubernatorowi prowincyi, w kazasach za pośrednictwem podgubernatorów, w sandżakach za pośrednictwem *mutessarifów*. Te rozmaite kartki wyborcze nadesłane do głównej władzy wilajetu mięszają sią z kartkami oddanemi przez członków rady administracyjnej stolicy wilajetu. Następnie powołuje generalny gubernator zgromadzenie, które składać się może najwyżej z piętnastu członków. Jedynie wyżsi urzędnicy państwa i naczelnicy władz religijnych mogą wziąć udział w tem zebraniu zostającem pod przewodnictwem generalnego gubernatora. W obec tego zgromadzenia otwierają się karteczki wyborcze. Następnie liczone będą głosy a ci z kandydatów, którzy najwięcej głosów otrzymali, zostaną mianowani deputowanymi. W razie równości głosów rozstrzyga losowanie. Karteczki wyborcze i protokół posiedzenia za pośrednictwem generalnego gubernatora odesłane zostaną do Konstantynopola.

§. 6. Ponieważ zapadła uchwała, aby otwarcie Izby deputowanych nastąpiło 1 grudnia b. r. a sesya trzy miesiące trwać będzie, dlatego wybrani deputowani, zaopatrzeni w pismo gubernatora udadzą się do Konstantynopola. Deputowani muszą być nadto zaopatrzeni w *masbatę* zawierającą pieczęć rady administracyjnej i liczbę otrzymanych głosów.

§. 7. Stolica (t. j. Konstantynopol) wraz z okolicą, będzie podzieloną na dwadzieścia okręgów wyborczych. Każdy okręg wyborczy wybiera dwóch mężów, którzy znów wybierają deputowanych dla Konstantynopola i okolicy. Owych zaś mężów mających wybrać deputowanych w taki wybiera się sposób: W każdym okręgu wyborczym utworzy się komisya złożona z notablów. Męzcy mieszkańcy tego okręgu, będący poddanymi ottomańskimi a mający przynajmniej lat 25 zostaną zawezwani, aby wskazali tych dwóch mężów, którzy wybrać mają deputowanych. Tym celem sporządzi komisya listę, na której każdy zapisze imię tej osoby, którą obiera na wyborcę. Otrzymujący większość głosów zostaną mianowani wyborcami. Obrani w ten sposób delegowani dwudziestu okręgów stolicy z okolicą, zbiorą się w miejscu wskazanem przez rząd cesarski celem wybrania deputowanych, których liczbę się oznaczy. Przy wyborze tym tak samo się postąpi jak przy wyborze kolegiów rady administracyjnej dla pojedyńczych prowincyi. Każdy delegowany napisze na osobnej karcie imiona tych osób, które wybiera na deputowanych a które odpowiadają warunkom podanym w §. 4. Te rozmaite karteczki wyborcze podpisane przez delegowanych, zostaną przesłane w zamkniętych kopertach do ministeryum policyi, które je wręczy radzie państwa. Ta ostatnia przystąpi do sprawdzenia kartek wyborczych i to stosownie do przepisów wydanych dla wilajetów. Kandydaci, którzy mieli większość głosów, otrzymają swe karty jako deputowani a nazwiska ich natychmiast zostaną ogłoszone.

§. 8. Deputowani będą otrzymywali codziennie w Konstantynopolu wynagrodzenie pieniężne jako też koszta podróży do domu. Prowincyonalne kasy rządowe zaś zapłacą deputowanym swych wilajetów koszta podróży do Konstantynopola i to stosownie do odległości podług normy, jaką się za-

chowuje względem urzędnika zostającego w służbie czynnej a mającego 3000 piastrów pensyi. Skoro dwie trzecie deputowanych przybędzie do Konstantynopola, rząd cesarski nie czekając przybycia innych, stosownie do rozporządzenia cesarskiego natychmiast przystąpi do otwarcia Izby.

(Sprawa wschodnia.)

Z Londynu 20 b. m. donoszą: Rezultat wczorajszej rady ministrów jest zdaniem *Timesa* następujący. Gabinet zebrał się na to tylko, aby stwierdzić uchwały kraju. Wojna między Rossyą a Turcyą uważana jest za nieuniknioną, ale gabinet nic nie uczynił, coby mogło usprawiedliwiać obawę udziału Anglii. Nie ma zamiaru stawiać *ultimatum*, ani też wypowiadać wojnę bezpośrednio lub zwoływać parlament na sesyę jesienną. Rezultat obrad nie wymaga bynajmniej stanu wczego rozstrzygnięcia, ale wojna Rossyi z Turcyą nie tworzy sama z siebie ewentualności, któraby wymagała naszego wdania się. Anglia ani przez traktaty, ani przez moralne zobowiązania nie jest powołaną do bronienia jednego z dwóch państw przeciw drugiemu. Rząd zastrzega sobie zupełną wolność działania na wypadek, gdyby naruszenie interesów handlowych Anglii miało wymagać kiedyś interwencyi.

— Nota udzielona dziennikom paryskim z ministerstwa spraw zagranicznych zapewnia, że istnieją widoki utrzymania pokoju, i że między Londynem a Liwadyą układy są w toku.

- Rossya stara się u bankierów paryskich o pożyczkę 100 milionów rubli. Kiedy pytano poufnie Leona Say, czy rząd pozwoli na taką pożyczkę, odpowiedział ten minister, że nie to nie obchodzi rządu. Niech sami bankierowie zastanowią się, czy Francya powinna swym oszczędzonym groszem dostarczać Rossyi środków do prowadzenia wojny.

(Wojna a finanse.)

Do prowadzenia wojny potrzeba według znanego powiedzenia pieniędzy, pieniędzy i jeszcze raz pieniędzy. Owóż przyjaciele pokoju zaczerpnąć mogą otuchę w fakcie, że ani Rossya, ani Porta nie ma tego środka *rerum gerendarum*. Porta liczy na to, że skoro będzie musiała chwycić za broń, ażeby odeprzeć napad rossyjski, natychmiast jej się otworzą kasy angielskie. Rachuba ta jest oparta na przypuszczeniach, w których dążności Anglii rozumie się ważną odgrywają rolę, a dążności te odpowiednio do charakteru angielskiego muszą być koniecznie pokojowemi. Z drugiej znów strony Rossya w tak wysokim stopniu ogołocona jest z wszelkiej gotówki, że bez obcej pomocy materyalnej w żaden sposób nie mogłaby przez czas dłuższy prowadzić wojny. Walki z samą Turcyą nie obawiałaby się zapewne Rossya w nadziei rychłych zwycięztw, ale każde zawikłanie z jakiem trzeciem mocarstwem wyczerpałoby od razu jej środki pieniężne i na największe wystawiłoby ją niebezpieczeństwa. Oto punkt, w którym wojownicze zachcianki zależą od innych mocarstw, a mocarstwa te, o które tu przedewszystkiem chodzi, są pokojowo usposobione i w takim też działają duchu. Dowiadujemy się, mówi *Nat. Ztg.*, z której ten artykuł bierzemy, że Rossya usiłowała zaciągnąć pożyczkę w Hollandyi, ale jej się to nie udało. Pozostaje tylko pożyczka w kraju samym, ale zachodzi pytanie, czy taka pożyczka wystarczyłaby, nie ulega zaś wątpliwości, że bardzoby Rossyi zaszkodziła. Jeżeli się Rossyi nie uda zaciągnąć pożyczki za granicą, natenczas sądzimy, zdecydowałaby się Rossya na wojnę z Portą jedynie w porozumieniu z Austryą i Niemcami. Obecnie nie jest rzeczą prawdopodobną, aby się Rossyi udało zaciągnąć pożyczkę. Pozostałoby więc tylko porozumienie się z wspomnianemi dworami sąsiedniemi a w takim razie nie obawiamy się o to, aby kwestya wschodnia miała już obecnie poprowadzić do wojny europejskiej. Położenie Rossyi w obecnej chwili jest bez zaprzeczenia bardzo trudne a może nawet bardziej krytyczne niżeli Porty. Zależy wszystko od tego, o ile rząd rossyjski będzie umiał pogodzić żądania, do których coraz silniej jest party, z życzeniami Austryi, gdyż ze względów finansowych nie może się w żaden sposób izolować. Nowe pismo odręczne wystosowane przez cesarza rossyjskiego do cesarza Franciszka Józefa dowodzi dostatecznie, jak zależnem jest postępowanie Rossyi od zgody i współdziałania z Austryą. Depesza gabinetu rossyjskiego z dnia 14 październnika ogłoszona w niemieckim *Reichsanzeiger* maluje sytuacyę Europy jako nieznośną pod względem finansowym i komercyalnym. Odnosi się to przedewszystkiem do Rossyi, która się jeszcze zapewne dobrze zastanowi, zanim z nieznośnej przejdzie do nadzwyczaj niebezpiecznej pozycyi finansowej. Od Austryi znów zależy, aby swym głosem zaważyła na szali pokojowej. Niedawno rossyjski minister finansów zgromadziwszy swych agentów finansowych, zapytał ich, czy Rossya może jeszcze dostać pieniędzy: „Ani grosza“ brzmiała jednogłośna odpowiedź“.

(Rola Rumunii w przyszłej wojnie.)

Wielkie przygotowania wojenne, jakie rząd rumuński rozpoczął po powrocie ministrów Bratiana i Slaniceana z Liwadyi, pozwalają wnosić, że w zbliżających się ważnych wypadkach, Rumunia ma wyznaczoną rolę. Kwestya, jaką postawę zajmie Rumunia, zdaje się być już rozstrzygniętą. Ze wszystkiego poznać można, że armia rumuńska nie będzie miała bynajmniej zadania powstrzymywania zbrojnej interwencyi rossyjskiej. Dowodem tego najlepszym są zawarte pod okiem rządu układy rossyjskiej intendantury z zarządami kolei rumuńskich o przewóz wojsk rossyjskich. Zważywszy jednak, że armia rumuńska postawioną została na stopie wojennej, mimowoli nasuwa się myśl, że Rumunia jest powołaną do odegrania czynnej roli w zawikłaniach wschodnich. W Bukareszcie mówią głośno o współdziałaniu z Rossyą i tylko co do sposobu tej kooperacyi różnią się wersye. Podczas gdy jedni twierdzą, że armia rumuńska ma być awangardą armii rossyjskiej, utrzymują inni, że będzie ona pełnić rolę rezerwy. Bawiący obecnie w Paryżu prezes rumuńskiej Izby deputowanych Rosetti, zaprzecza w piśmie do *Tablettes d'un Spéctateur* doniesieniu *La France* o mniemanym traktacie zawartym w Liwadyi między ks. Gorczakowem a Bratiano, i mówi, że gdyby okoliczności zmusiły Rumunię do odwrócenia obecnego niebezpieczeństwa, wielkie stronnictwo narodowe nigdy mimo tego nie będzie działać przeciw interesowi i polityce Francyi. Mniemany traktat w Liwadyi jest przeto wymysłem“. W tem zaprzeczeniu mieści się przyznanie

KRONIKA

* **Pożar.** Tej nocy o godzinie 1 wszczął się pożar w realności p. Jakóba Brandlera pod l. 6 na Bogdanówce za rogatką gródecką. Zajęła się stajnia zapewne przez nieostrożność parobka Piotra Szołdry, który w niej nocował przy koniu. Nim przybyły straże ogniowe, stały już w płomieniach stajnie i inne stare zabudowania drewniane w łącznej długości kilkunastu sążni, które do szczętu spłonęły. Spaliły się zarazem dwa woły, jedna krowa i jeden koń. Szkoda nieoszacowana wynosi około 800 zł.

* **Wypadek.** Katarzyna Górka, żona wyrobnika, przechodząca wczoraj wieczór przez podwórze domu pod l. 3 przy ulicy Berka, wpadła do studni nieocembrowanej. Szczęśliwym przypadkiem żadnego nie odniosła uszkodzenia. Właściciela realności pociągnięto do odpowiedzialności i kazano studnię nakryć bezzwłocznie.

* **Dezertera** Michała Zamsza, szeregowca pułku piechoty br. Ringelsheima, który zbiegł zeszłego tygodnia podrzuciwszy swój ubiór wojskowy pod mostem koło wałów Hetmańskich, wyśledził i ujął wczoraj rewizor policyi p. Tauletz.

* **Straż policyjna** aresztowała wczoraj Józefa Marmulaka, włóczęgę, za burdę w szynku przy ulicy Furmańskiej i opór żołnierzowi policyjnemu, na którym płaszcz podarł; tudzież Henryka Znaminę, wyrobnika, który nielitościwie obił swoją narzeczoną w jednym ze szynków przy ulicy Ruskiej.

○ **Ślub hrab. Bronisława Łosia** z hr. Zofią Gołuchowską, odbył się dnia 18go b. m. w Skale wśród objawów czci i serdecznej życzliwości, jaką umiał sobie zdobyć dom hr. Gołuchowskich, wysokiemi zasługami ś. p. Namiestnika polecony sympatyom całego kraju. W wigilią ślubu, we wtorek, powiewały biało-czerwone chorągwie na dwóch bramach tryumfalnych, ozdobionych stosownemi napisami. W dużym, pięknym ogrodzie, otaczającym pałac, jaśniały liczne transparenta i sztuczne ognie a wystrzały moździerzowe zapowiadały jutrzejszą uroczystość. Publiczność miasta zalegała ogród iotaczała pałac, słuchając muzyki przegrywającej na terasie pałacowej do godz. 11 w nocy. W sam dzień ślubu przybyła o godzinie 11 rano do pałacu liczna deputacya miasta, składająca się z chrześcijan i izraelitów, poczem burmistrz Skały w pięknej przemowie złożył życzenia pp. młodym i podał chleb, wino i miód, jako symbol dostatku i szczęścia, na pięknej tacy, opatrzonej napisem: „Z szczeremi życzeniami w dzień ślubu dobrodziejce świątyń naszych — miasto Skała.“ Około godziny 12 stanęli państwo młodzi, otoczeni licznymi gośćmi i deputacyą miasta, u stóp ołtarza domowej kaplicy, aby się połączyć węzłem sakramentalnym i otrzymać błogosławieństwo. Po mszy św. i po przemowie kapłana, błogosławiącego związkowi, składano życzenia młodej parze. Z pięknej przemowy kapłana wyjmujemy jeden ustęp, pełny szczerego uczucia: „Są chwile w życiu pojedyńczych ludzi i rodzin całych, smutku i boleści, chwile wesela i radości. Byliśmy świadkami ciężkiego smutku w tym właśnie domu — dziś dozwolił nam Bóg cieszyć się jego weselem i szczęściem... Powiadam szczęściem — bo oto kwiat wonny cnotami, wyrosły tu w tym domu — skarb cenny, wypielęgnowany troskliwie.. przechodzi w ręce zacnego opiekuna. Powiadam szczęściem — bo oto potomek zacnej i znanej w kraju rodziny, który wcześnie poświęcił swe siły dla dobra publicznego, łączy się z rodziną, której imię już dziś znane w historyi kraju naszego dla zasług męża, którego brak czujemy a któremu Bóg niestety nie dozwolił cieszyć się szczęściem dnia dzisiejszego.. Lecz nie my sami cieszymy się dziś, jak nie sami współczuliśmy, gdy Bóg nawiedził ten dom. Są rodziny, których los dla zasług pojedyńczych ich członków nie może być obojętnym dla kraju. Do tych należy i ten dom. Przekonaliśmy się o tem wczoraj — widzimy to dziś, a gdybyśmy mogli odgadnąć myśli tych, którym znaną jest dzisiejsza nasza uroczystość, przekonalibyśmy się, iż dom ten liczy tylu życzliwych, ilu liczył wielbicieli ś. p. ojciec p. młodej.“

— **W kasynie mieszczańskiem** odbędzie się nadzwyczajne walne zgromadzenie członków dnia 30 października 1876 o godz. 7 wieczór, na które wydział członków kasyna zaprasza.

— **W sprawie regulacyi Wisły** dowiadują się dzienniki warszawskie, że inspektor okręgowy komunikacyi w królestwie Polskiem, p. Kostenicki, w asystencyi naczelnika objazdowego rzeki Wisły, p. Russyana, i inżyniera Herckla, udał się w tych dniach z Warszawy do Niepołomic pod Krakowem, dla wzięcia udziału w komisyi międzynarodowej, mającej na celu rozpatrzenie owej regulacyi. Ze strony inżynieryi austryackiej wydelegowani zostali do tej sprawy, jak wiadomo, naczelny inżynier p. Tomek, oraz objazdowi inżynierowie rzeki Wisły pp. Matula z Krakowa, Hanusz z Tarnowa i Gross z Tarnobrzegu. Pierwsze zebranie delegatów odbyło się dnia 15 w Niepołomicach. Przedmiotem konferencyi jest przedewszystkiem zaprojektowanie robót w miejscowościach: Wola Przemykowska, Narowy, Słupiec, Niedary i przy ujściu rzeki Raby.

— **O schwytaniu mordercy listonosza** Gugi w Franzensveste, podają dzienniki wiedeńskie następujące szczegóły: Ponieważ listy, które Francesconi pisywał sam do siebie, ażeby zwabić do siebie listonosza, nadawane były wzdłuż drogi żelaznej południowej, a z drugiej strony winieta kapelusza jego: „J. Nagl, Klagenfurt“ wnioskować pozwalała, że na tej rucie zbrodniarz ma stosunki, przeto w tym kierunku przedsiębrano głównie poszukiwania, tem bardziej, gdy sprawdzono, że Francesconi na kilka dni przed dokonaniem potwornej zbrodni tłumoki swe wyprawił do Celowca. Cała armia agentów wyprawioną została w trop za mordercą i w Celowcu pierwszego już dnia sprawdzono, że indywiduum, identyczne z ściganym, przybyło do tego miasta. Dowiedziano się następnie, że podejrzany nazywa się Francesconi, że kilka godzin bawił u swej kochanki i odjechał do Francensveste. Telegraf oddał wtedy ważną usługę: wnet wszyscy podróżni na przestrzeni Celowiec-Franzensveste byli pod nadzorem policyjnym i już w wagonie zbrodniarz został wykryty — pozwolono mu jednak, rozumie się pod argusowem okiem agentów policyjnych, spokojnie zajechać do Francensveste. Aż do tej stacyi też Francesconi nie opuszczał wagonu. Na dworcu, gdzie pociąg stanął o godz 1 po północy i miał się zatrzymać półtory godziny, aresztowali go żandarmi i z rzeczami zrabowanemi, które przy nim znaleziono, odstawili do sądu powiatowego w Sterzing. Bezzwłocznie udał się tam z Wiednia starszy komisarz policyjny, ażeby przywieźć zbrodniarza na miejsce jego zbrodni, co miało nastąpić dziś właśnie. Francesconi liczy lat około 26 i jest rodem z Cumuy we Włoszech. Jako komisant pracował w handlu Mühlbachera w Celowcu, a od kilku miesięcy był bez miejsca. W Wiedniu po ogłoszeniu listu gończego, zgłosiło się do policyi oprócz dziewczyny, o której już donosiliśmy, kilka osób z bliższemi szczegółami co do osoby Francesconiego, a udział ten ogółu wielce dopomógł organom bezpieczeństwa do wykrycia tropu zbrodniarza. Ponieważ Francesconi często robił wycieczki z Wiednia koleją Południową, zapamiętała sobie jego fizyognomię trafikantka na dworcu, u której zwykł był kupować cygara. Od niej to dowiedziano się, że morderca pociągiem odchodzącym o godz. 1½ odjechał z Wiednia. Kelner pewien, który znał Francesconiego jeszcze z Celowca, doniósł, iż widywał go w Wiedniu i t. d. W drodze do Francensveste jechał zbrodniarz w *coupé* z pewnym oficerem. Na zapytanie aresztującego go na stacyi żandarma, jak się nazywa, bez namysłu odpowiedział: Francesconi! Miał przy sobie 1300 złr. w gotówce, 3 kufry, torebkę ręczną, sześciostrzałowy nabity rewolwer i zakrwawioną chustkę. Francesconi otrzymał podobno dobre wychowanie i włada czterma językami. W kilka dni po przybyciu do Wiednia dał się był fotografować, a policya celowiecka przysłała wiedeńskiej jego bilet wizytowy. — Przy oględzinach zwłok nieszczęśliwego listonosza Gugi okazało się, że morderca oprócz sznura i sztyletu użył przeciw swej ofierze także rewolweru. Znaleziono mianowicie na prawej skroni zamordowanego ślad strzału i wyjęto z rany kulę rewolwerową. Strzał ten, jakkolwiek śmiertelny, mógł zdaniem lekarzy sprowadzić śmierć dopiero po upływie kilku godzin, dlatego to morderca dobił ofiarę sztyletem. Nikt w sąsiedztwie jednak nie słyszał wystrzału. Znaleziono zresztą między rzeczami, pozostawionemi przez zbrodniarza, tarczę z śladami strzałów, co dowodzi, iż ćwiczył się w pokoju w strzelaniu z rewolweru. Oględziny zwłok wykazały także, że biedny Guga, duszony zrazu przez mordercę, słaby tylko stawiać mógł opór; między skurczonemi palcami jego znaleziono tylko jeden czarny włos z brody Francesconiego.

— **Skarb.** We wsi Czerneskach pod Litomierzycami nad Łabą, przy robotach ziemnych, wykopano znaczną ilość monet srebrnych z czasów 30 letniej wojny.

— **Sześćdziesiąt osób otrutych.** W Wolfersdorfie, w Czechach, dnia 11 b. m. wiele osób zachorowało wśród wszelkich oznak otrucia. Lekarze w rzeczy samej sprawdzili otrucie, które według poszlaków, nastąpiło w skutek spożycia pieczywa pewnego piekarza miejscowego. Liczba chorych wynosiła około 60. Śledztwo sądowe wyjaśni ten tajemniczy wypadek.

— **Tragiczny wypadek** zdarzył się w Wiedniu w piątek około południa. Do łazienek na Landstrasse przyszły dwie młode panny i zażądały wspólnego pokoju. W kwadrans później usłyszano gwałtowne dzwonienie z tego pokoju, a gdy drzwi zastano zamknięte, wyłamali je parobcy i weszli do wnętrza. Jedna z panien leżała już nieżywa na sofie, druga żyła jeszcze wprawdzie, lecz w drodze do szpitala zakończyła życie. Na stoliku znaleziono dwa bilety do komisaryatu policyi adresowane, w których podane były nazwiska samobójczyń i szczegółowe opisanie pobudki ich rozpaczy. Jedna 24 letnia Franciszka Hablas, pracownica w drukarni państwowej, zadała sobie śmierć z powodu doznanego w miłości zawodu; druga 20 letnia szwaczka Marya Müller, z powodu dotkniętej ambicyi, nie miała bowiem z czego zapłacić raty za wziętą od kupca maszynę do szycia! — Samobójstwo wykonane zostało jednią i tą samą brzytwą, przez przecięcie tętnic na obu rękach, a to, jak się ze skutków okazało, z niesłychaną energią. Obie ofiary domenicznej egzaltacyi żyły w stosunku przyjacielskim od lat wielu i nawet w jednym mieszkały pokoju, a przy tem jak najlepszą posiadały opinię.

— **Trzęsienia ziemi** czuć się dały dnia 13 b. m. rano w okolicach Schwarzwaldu, zaś dnia następnego o godz. 11 przed południem w Kehl i Strasburgu. Wstrząśnieniom towarzyszył silny łoskot podziemny. Popłoch pomiędzy mieszkańcami nawiedzonych tem groźnem zjawiskiem okolic był wielki, iż że w wielu miejscach od wstrząśnień poprzesuwały się sprzęty w pokojach.

OSTATNIA POCZTA

Liczba podpisów na interpelacye w sprawie wschodniej, wniesionej w Izbie deputowanych austryackiej Rady państwa w d 21 b. m., nie jest tak wielką, jak się spodziewano. Z członków stronnictwa wiernokonstytucyjnego uchyliła się więcej niż czwarta część posłów od podpisania tej interpelacyi, albowiem nietylko znaczna część deputowanych należących do klubu lewicy, ale także dość znaczna liczba deputowanych należących do klubu centrum nie zgadzała się z treścią interpelacyi. W klubie centrum była nawet dość silna opozycya przeciw wniesieniu tej interpelacyi. Wielu członków tego klubu było zdania, że zasada nieinterwencyi ze strony Austryo-Węgier nie może być zastosowaną na wszelkie wypadki i że przewodnią myślą naszej polityki ma być ciągłe i zupełne porozumienie z Rossyą nawet wówczas, gdyby Rossya wystąpiła czynnie. Zdaje się — pisze *Presse* — że te samy powody skłoniły galicyjskich Rusinów do niepodpisania i interpelacyi. Co się tyczy polskich deputowanych wiedziano już z góry, że ci deputowani nie podpiszą interpelacyi i dla tego nie wzywano ich nawet do podpisu. Interpelacyę tę podpisali tylko prawie wszyscy członkowie klubu postępowego. W kołach poselskich panuje przekonanie, że odpowiedź na wniesioną interpelacyę nastąpi w jak najkrótszym czasie, prawdopodobnie w pierwszych dniach bieżącego tygodnia. Rozprawa nad odpowiedzią będzie mogła się toczyć na najbliższem posiedzeniu.

Neues W. Tagblatt otrzymał z Buda-Pesztu dnia 21 b. m. następujący telegram: Węgierska młodzież akademicka odbyła dzisiaj walne zgromadzenie celem powzięcia uchwały w sprawie demonstracyi na rzecz Turków. Podczas obrad zawiadomił przewodniczący zgromadzonych akademików, że ministerprezydent Tisza kazał dziekanowi zawiadomić młodzież akademicką, ażeby na razie wstrzymała się z wszelką demonstracyą, albowiem sytuacya polityczna nie jest jeszcze dość wyjaśnioną. Tisza oświadczył zarazem, że w dniu następnym przyjmie deputacyę akademików. W skutek tego odroczono wszelkie uchwały, wybrano deputacyę i wystosowano telegram do akademików na wszechnicy wiedeńskiej, w którym znajduje się taki ustęp: „Naród, posiadający sympatyę całej patryotycznie usposobionej ludności, stacza zapasy śmiertelne z naszym wspólnym nieprzyjacielem. Koledzy! My, młodzież niepodzielnej Ojczyzny, jesteśmy w pierwszym rzędzie powołani do okazania naszych sympatyj dzielnemu, o cywilizacyę europejską (!?) walczącemu narodowi tureckiemu, do okazania tej sympatyi słowem i czynem. Zbierajcie składki dla rannych Turków; nawet najmniejsza ofiara będzie z wdzięcznością przyjęta. Węgierska młodzież. „Odpowiedzialność za ten adres zostawiamy oczywiście *Tagblattowi.*

Ignatiew ma jutro przedłożyć sułtanowi swoje kredytywy a zarazem wręczyć mu sommacye. *Agence Havas* donosi, że jeszcze w ostatniej chwili odbywają się w stolicy tureckiej konferencye ambasadorów, aby uzyskać porozumienie co do wspólnej akcyi w sprawie zawieszenia broni i warunków pokoju. Anglia zgodziwszy się na 6 miesięczny rozejm nie może polecać sześciotygodniowego, ale nie będzie mu się opierać. Zdaje się że Porta poczyni w tym punkcie ustępstwa, natomiast w sprawie reform i gwarancyj stoi niezachwianie na znanem stanowisku. Równocześnie z propozycyą sześciotygodniowego zawieszenia broni rozesłała Porta do mocarstw notę, w której podała zarys uchwalonych reform z zapewnieniem, że zostaną one w tych 6 miesiącach „niezawodnie“ w życie wprowadzone.

Sommacya rossyjska, którą Ignatiew wręczyć ma sułtanowi, składa się według *Tagblattu* z trzech punktów. Pierwszy domaga się bezwarunkowo sześciotygodniowego zawieszenia broni, drugi administracyjnej autonomii dla Bułgaryi, Bośnii i Hercegowiny, trzeci punkt żąda gwarancyj, że reformy zostaną w życie wprowadzone. Gwarancye te w tem polegać mają, że przeprowadzenie reform ma być uskuteczniane pod kontrolą komisarzy mocarstw europejskich. Ponieważ jednak fanatyzm mahometan, którego nawet sama Porta się obawia, mógłby przeszkadzać dziełu pacyfikacyi, przeto komisarze muszą mieć do pomocy siłę zbrojną, ale nie turecką. Jest rzeczą więcej niż prawdopodobną że Porta odrzuci te żądania, Rossya nie jest przygotowaną na taką odpowiedź, i czyni wszelkie zarządzenia, aby akcyę dyplomatyczną poprzeć siłą zbrojną. Minister wojny Miljutyn zarządził koncentracyę 10 korpusów armii. Naczelnym wodzem rossyjskiej armii operującej ma być gubernator Kaukazu, Wielki książę Michał Mikołajewicz.

Podana przez *Nordd. Allg. Ztg.* wiadomość o missyi rossyjskiego następcy tronu do dworów monarszych w Wiedniu, Berlinie i Londynie, nie jest dotychczas ani potwierdzoną ani zaprzeczoną.

Armia turecka pod Alexinaczem rozpoczęła 10 b. m kroki zaczepne. Turcy uderzyli na Horwatowicza pod Wielkim Siljegowaczem i Gredetynem z jednej, a pod Bnimirem z drugiej strony. Po długiej uporczywej walce ustąpili Serbowie z tych trzech pozycyj, które Turcy zaraz zajęli. Dnia 21 b. m. zdobyli Turcy pozycye serbskie między Trubarewem i Djunisem i spędzili Serbów z oszańcowań na prawym brzegu Morawy. Straty serbskie w tych walkach wynoszą mają około 5000 ludzi.

Generał Nowosełów, wódz serbskiej armii nadibarskiej, rozpoczął marsz na Sienicę. Mehemed Ali basza zebrał z pośpiechem wszystkie rozporządzalne siły i wyszedł na spotkanie Serbów. Między Sienicą a Nowym Bazarem przyjdzie prawdopodobnie do bitwy.

Kapitulacya twierdzy tureckiej Medun, potwierdza się. Załoga turecka złożona z 470 nizamów z 5 oficerami sztabowymi poddała się Czarnogórcom na łaskę i niełaskę. W skutek tego ustąpił Derwisz basza z pozycyj swych na górach maljackich i wysoczyckich w Czarnogórze. Ustępujących Turków ścigali Czarnogórcy aż po Spuż i zabrali im dużo koni, broni, namiotów. Terytoryum czarnogórskie wolne jest teraz od inwazyi tureckiej. Naczelny wódz południowej armii czarnogórskiej, Bozo Petrowicz przesłał księciu Nikicie następującą depeszę o kapitulacyi Medunu: „Cztery miesiące oblegały Wasze bohaterskie wojska twierdzę Medun. Pod murami tej twierdzy stoczyła nasza armia dwie wielkie bitwy, w których odnieśliśmy najświetniejsze zwycięstwo. Poległo pod temi murami przeszło 10.000 (?) Turków, ale także wielu naszych śmierć tam znalazło. Pocieszmy się po ich stracie, dziś bowiem Medun jest w naszych rękach! Pięćset jeńców z tureckiej załogi, działa, amunicya dostała się w ręce nasze. Niech żyje księżna! Niech żyje następca tronu Daniło!“

Minister-prezydent Komunduros przedłożył 19 b. m. greckiej Izbie deputowanych trzy projekta ustaw, żądając uznania ich za naglące. W pierwszym z tych projektów domaga się rząd przyzwolenia na pożyczkę 50 milionów franków na zakupno materyału okrętów wojennych, zaś 10 milionów franków na inne potrzeby armii. Drugi projekt ma za przedmiot obowiązek powszechnej służby wojskowej, trzeci domaga się upoważnienia na bezzwłoczne powołanie pod broń pierwszej klasy popisowych. W mowie swej powiedział Komunduros, że naród musi teraz zdecydować się albo na spokojną pracę, albo też niezbędne ofiary, wzywał do jedności i zgody i przyrzekł doradzać królowi utworzenie gabinetu z członków wszystkich stronnictw. „Czas słów przeminął, nadeszła pora czynu“, powiedział minister przy końcu swej mowy, którą przyjęto z zapałem. Datki na uzbrojenie armii greckiej płyną ze wszech stron w wielkiej obfitości. Kupcy greccy z Odessy oświadczyli gotowość złożenia dziesiątej części swych dochodów na ołtarzu ojczyzny. Z Alexandryi przysłano 80,000 drachm na powiększenie floty wojennej greckiej. Grecy zamieszkali w Marsylii i w Manchester przysłali dwie całkiem gotowe baterye dział. Municypalności w Zante, Pireju, Patras i Pyrhos uchwaliły uzbroić milicye na własny koszt.

Przy prawyborach do pruskiej Izby deputowanych wybrano 20 b. m. w mieście Poznaniu 59 wyborców Polaków a 151 Niemców. Rezultat prawyborów na prowincyi nie jest jeszcze dokładnie obliczony.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 23 paźd. (*Tel. pryw.*) Wczoraj wieczór odbyło się tu zgromadzenie wyborcze. Zabierali głos, kandydaci pp. dr. Majer, Chrzanowski, prezydent dr. Zyblikiewicz, dr. Warschauer i dr. Burzyński. Na 206 głosujących otrzymali dr. Majer 157, Zyblikiewicz 143, Chrzanowski 143 głosów. Dr. Warschauer miał 95, dr. Machalski 24, Weigel 15, dr. Burzyński 11 głosów. Kilka głosów zostało rozstrzelonych. Kandydatami są zatem pp. Majer, Zyblikiewicz i Chrzanowski.

Wiedeń, 23 paźd. (*Tel. pryw.*) Król grecki wyjechał ztąd wczoraj rano w skutek ważnych depesz do Aten. *Presse* tłómaczy nagły odjazd króla greckiego w ten sposób, że Rumunia i Grecya zapewne wkrótce rozpoczną akcyą przeciw Turcyi. (Obacz telegram z Bukaresztu. *Przyp. Red.*) Będzie to prolog wojny rossyjsko-tureckiej. *Presse* zaleca przy tej sposobności królowi greckiemu ostrożność, aby go w drodze do Aten nie pochwycił jaki statek turecki.

Morderca listonosza Gugi, Henryk Francesconi przyznał się otwarcie i szczegółowo do zbrodni.

Bukareszt, 23 paźd. Dziennik urzędowy rumuński ogłasza *ordre de bataille* skoncentrowanej armji rumuńskiej, nad którą obejmuje komendę sam książę Karol.

Belgrad, 23 paźd. Wczoraj odbyła się ceremonia chrztu na nowonarodzonym synu księcia Milana. Ceremonii dokonał metropolita. Obecni byli członkowie ciała dyplomatycznego. Konsul rossyjski Karcow zastępował cesarza rossyjskiego jako ojca chrzestnego. Wieczór odbył się bankiet galowy u dworu; uroczystości publicznej nie było.

Odpowiedz. redaktor **Władysław Łoziński.**

Przyjechali do Lwowa
dnia 23 października 1876.

Hotel Żorża.
Pp. K. hr. Czosnowski z Rossyi. — I. Skrzyński z Krościenka.

Hotel Europejski.
Pp. K. hr. Łączyński z Kutkorza. — S. Padlewski z Suchodołu. — H. Kleckman z Paryża.

Hotel Krakowski.
Pp. A. Zawadzki z Brzeżan. — J. Czaszyński z Piotrowa.

Hotel Angielski.
Pp. Z. hr. Czosnowski z Podola ros. — P. Kaczyński z Rossyi. — J. Choynowski z Rossyi. — L. Czermiński z Berdyk. — F. Kwaśniewski z Przemysla. — J. Wiktor z Buda-Pesztu.

Hotel Langa.
Pp. Dr. M. Fuchs z Buda-Pesztu. — J. Nowotny z Krajowic. — L. Midelburg z Nowego Sącza.

Odjechali ze Lwowa.
dnia 23 października 1876.

Pp. P. ks. Wadbolski do Brodów. — A. Reindl do Wolicy. — Z. Heine do Krakowa. — B. Barykow do Brodów. — M. Diamantowski do Warszawy. — M. Eminowicz do Czerniowiec. — K. Hubicki do Ożydowa. — A. Udrycki do Mosta. — Z. Zatwarnicki do Stryja.

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 22 października 1876, godz. 7 rano.
Barometr 739·28mm. — Psychrometr suchy 2·3°C Psychrometr wilgotny 2·8°C. Prężnosc pary 3·5mm Wilgoć 69%. — Zachmurzenie 2. — Wiatr SE·1 Ozon 4. Opad w mm. z ostatnich 24 godzin.
Temperatura powietrza — 1·8°Rm.
Barometr opada.

z dnia 23 października 1876, godz. 7 rano.
Barometr 746·41 mm. Psychrometr suchy 0.5°C Psychrometr wilgotny 1·3°C. — Prężność pary 3·7 mm. Wilgoć 85%. Zachmurzenie 0. Wiatr E·2 Ozon 6. Opad w mm. z ostatnich 24 godzin.
Temperatura powietrza + 0·4°R.
Barometr idzie w górę.

Cennik lwowskiej izby handlow. i przemysł
Lwów, dnia 21 października 1876.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m.k	199	50	201	50
Kol. lwow.-czer.-jas. „ 200 „	114	25	116	50
Banku hip. galic. 200 zł. w. a.	217	—	219	—
Banku kredyt. gal. „ 200 „ „	10	—	212	—
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5% w. a.	84	60	85	50
„ „ „ 4% „	77	50	78	50
„ „ „ 5% okreg.	84	60	85	50
Banku hip. galic. 6% w. a.	87	75	88	60
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6% w a.	92	50	93	60
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakł. dla Gal. Bukow 6% los. w 15 lat.	90	10	91	40
Tow. kr. m. 6% w. a. w 15 lat	—	—	—	—
„ „ „ w 30 „	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz galic. 5% m. k.	84	50	85	50
Pożyczki kraj. z r. 1873 po 6% w.a.	90	—	92	—
5. Losy Miasta Krakowa	14	25	15	50
„ „ Stanisławowa	18	25	19	75
6. Monety.				
Dukat Holenderski	5	82	5	94
Dukat Cesarski	5	87	5	98
Napolsond'or	9	93	10	06
Pół imperyał	10	05	10	22
Rubel rossyjski srebrny	1	62	1	68
„ papierowy	1	60½	1	62½
100 Marek niemieckich	61	—	62	—
Srebro	104	—	106	—
Kupony w srebrze	103	—	105	—

(Printed sideways at the left of the price columns: bez kupona; z kuponem bieżącego.)

Kurs giełdy wiedeńskiej.
dnia 18 października 1876.

	płacą	żądają
1. Dług Państwa.		
Jednolity dług Państwa w banknot.	62.—	62.25
„ „ „ w srebrze	62.—	62.25
Losy z roku 1839 całe	255.—	257.—
„ 1839 piąta część 4%	255.—	257.—
„ „ 1854 po 250 złr.	104.—	105.—
„ „ 1860 po 500 złr. 5%	109.50	109.75
„ „ 1860 po 100 złr. 5%	115.50	116.50
„ 1864 (z premią) po 100 zł.	129.—	129.50
Renty Commo po 42 lir. aus.	21.75	22.50
2. Obligacye indemn. 5% za 100 zł.		
Czech	100.—	—.—
Bukowiny	83.—	84.—
Galicyi	85.—	86.—
Niższej Austryi	102.50	—.—
Siedmiogrodu	72.—	72.75
Węgier	72.50	73.25
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. 120.	73.75	74.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	144.90	145.10
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	635.—	641.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. banku handl. i prz. a 200 zł. wpł. 40%	—.—	—.—
Gal. zakł. kredyt. ziemski a 200 zł	—.—	—.—
Banku narodowego a 600 złr.	830.—	834.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w sreb.	—.—	—.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	355.—	357.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	137.50	138.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. o.) a 200 zł. w sr.	—.—	—.—
Półn. kolei po 1000 zł.	1740.—	1745.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k	202.—	202.50
Lwow.czern. kolei po 200 zł. w. a. w sr.	115.—	117.—
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	271.—	272.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	74.50	75.—
I. Kol. węg. gal. a 200 zł. w sr.	—.—	85.—
4. Listy zast. losowane		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny, w 15 l., 6%	90.—	91.—
Powsz. austr. zakł. kred. ziem. 5% w sr.	106.—	106.50
Gal. zakł. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6%	90.—	92.—
„ „ „ „ „ „ w 20 „ 7%	98.50	99.—
„ „ „ „ „ „ w 36 „ 5½	93.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4%	—.—	—.—
„ „ „ po 5%	—.—	—.—
Gal. banku hipot. po 6%	87.75	88.50
Gal. zakł. kred. włość. po 6%	93.—	93.50
Tow. kred. miejs. lw. w 15 l. wyl. po 6%	70.—	—.—
„ „ „ „ 30 „ 6%	—.—	—.—
Banku narod. po 5%	—.—	—.—
Węg. tow. ziem. po 5½%	85.50	85.75
„ „ „ po 5%	98.—	98.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5% w. a.	—.—	67.—
Kol. naddniestr. a 300 zł. 5% w. a.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz) a 300 zł. 5% w srebr.	—.—	—.—
Kol. płn. po 100 zł. m. k.	—.—	99.—
„ „ „ 100 zł. w. a.	—.—	94.50
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5%	97.75	98.25
„ „ „ „ II. emisyi	94.—	94.50
„ „ „ „ III. „	91.50	92.50
Kol. lwow.-czer. jas. III. emis. a 300 zł. 5% w srebrze	76.—	77.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5% w srebrze	—.—	64.—
6. Losy.		
Inst. kred. dla hand i prz. po 100 zł. w.a.	155.—	156.—
Clarego po 40 zł. m. k.	29.25	29.75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	—.—	93.25
Keglevicha po 10 zł. m. k.	14.—	14.50
Losy miasta Krakowa	14.50	15.—
Pożyczka miasta Budy po 40 w. a.	29.—	29.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	28.50	29.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13.40	13.80
Salma po 40 zł. m. k.	39.75	40.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	31.70	32.20
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	18.75	19.25
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	118.—	119.—
„ „ „ 50 zł. w. a.	58.—	59.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	22.50	23.50
Windischgratza po 20 zł. m. k.	26.75	—.—
Weksle (na 3 miesięcy.)		
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. n. p.	61.15	61.25
Frankfurt 100 mark p.	61.15	61.25
Hamburg za 100 w p. n.	61.15	61.25
Londyn za 10 ft. szt.	125.50	123.10
Paryż za 100 fr.	49.75	49.85
Kurs złota.		
Dukat ces. men.	6.—.—	6.02.—
„ peł. wagi	6.02.—	6.04.—
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	10.07.—	10.08.—
Rossyjski imperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	105.—	105.25

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński.
21 października 1876.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	62	—
„ „ „ w srebrze	66	25
Losy pożyczki z roku 1860	108	25
Akcye banku wiedeńskiego	810	—
„ „ kredytowego bez kupona	146	40
Londyn 10 fnt. szterlingów	124	15
Srebro	105	—
Napoleond'or	9	95
Dukat cesarski men.	5	93
100 Marek	61	20

DZIENNIK URZĘDOWY.

(4926 1—3) **Edykt**

L. 6190. C. k. sąd powiatowy w Dobromilu podaje do wiadomości, że dnia 10 listopada 1876 r, 15 grudnia 1876 i 19 stycznia 1877 r. sprzedaną zostanie przez publiczną licytacyę realność dłużników Dmytra i Taci Myseczków, pod l. 23/53 w Hubicach na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego.

Cenę wywołania stanowi suma 400 zł.
Wadyum 40 zł.

Bliższe warunki mogą być przejrzane w sądzie tutejszym, a kuratorem wierzycieli nie znanych ustanowiony Jędrzej Grabowski w Dobromilu.

Dobromil dnia 16 września 1876.

(4906 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 15016. Samborski c. k. sąd obwodowy zawiadamia Wincentego Łabęckiego z życia i miejsca pobytu niewiadomego, że na dniu 15 września 1876 r. l. 15016 wniósł Maryan Wacław d. i. Mazaraki pozew o uznanie za właściciela części dóbr Roztazek i za uprawnionego do poboru kapitału indemnizacyjnego z tejże części i że pozew ten doręczony został ustanowionemu dlań kuratorowi p. adw. Dr. Kohnowi, którego zastępcą p. adw. Dr. Ehrlich do wniesienia w 90 dniach obrony.

Sambor dnia 26 września 1876.

(4945 1—3) **Obwieszczenie licytacyi.**

L. 20820. C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu w Krakowie, rozpisuje licytacyę na wydzierżawienie poboru podatku konsumcyjnego:

a) od rzezi bydła i sprzedaży mięsa według III. klasy taryfy,

b) od wyszynku wina w niżej wymienionych okręgach dzierżawnych na rok 1877 a warunkowo na rok 1878 i 1879.

Oferty pisemne zaopatrzone w 10% wadyum, mogą być wniesione do Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Krakowie najdalej do dnia, który poprzedza dzień licytacyi, a to do godziny 2 po południu.

Warunki licytacyi jako też wykaz miejscowości należących do pojedyńczych okręgów dzierżawnych można przejrzeć w c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Krakowie i u Nadzorów c. k. straży skarbowej tegoż powiatu.

Liczba porządko.	Okręg dzierżawny	Pozycya w wykazie	Cena wywołania od mięsa złr. w. a.	Cena wywołania od wina złr. w. a.	Licytacya ustna odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Krakowie od god. 9 rano do god. 2 po połud. dnia
1	Andrychów	10	—	503	
2	Wadowice	14	3895	—	
3	Zator	8	1505	—	31 października 1876.
4	Sucha	7	1150	—	
5	Biała	1	—	1601	
6	Bestwina	2	188	—	
7	Oświęcim	5	3831	1076	2 listopada 1876
8	Chrzanów	12	5851	—	
9	Jaworzno	11	2266	125	
10	Krzeszowice	13	5662	—	
11	Liszki	3	4817	—	3 listopada 1876.
12	Wieliczka	9	5104	738	
13	Siepraw	6	626	150	
14	Milówka	4	1153	—	4 listopada 1876
15	Żywiec	15	—	500	

Kraków dnia 10 października 1876.

(4939 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1684. Podaje się do powszechnej wiadomości, iż celem zapewnienia dostawy żywności dla chorych i zdrowych więźniów tudzież innych potrzeb dla więźniów i c k. sądu obwodowego i c. k sądu powiatowego miejsko delegowanego w Rzeszowie na rok 1877 odbędzie się dnia 8 i 9 listopada 1876 o godzinie 9 z rana licytacya in minus jako to:

	złożyć się ma jako wadyum
209·70 metrów sukna halinowego na odzież aresztancką	61 złr.
34·80 „ „ „ pojed. na letnie koce	
120 70 „ drelichu na odzież aresztancką	207 złr.
1354·56 „ płótna na koszule	
445·83 „ płótna na gacie	
156 00 „ płótna na ręczniki	
207 par trzewików z okuciem do smarowania	
12 par pantofli skórzannych	
453 22 metrów kubiczuych drzewa opałowego bukowego	177 złr.
1578·439 kilogramów nafty	53 złr.
30 kilogramów świec łojowych	
300 „ mydła	
100 „ smalcu do obuwia	
24.118 metrów knotu bawełnianego	
11·205 kilogram. żytnej długiej słomy	33 złr.
różne artykuły do naprawy odzieży obuwia i pościeli tudzież inne pomniejsze potrzeby dla domu więziennego	64 złr.
robót blacharskich	24 złr.
„ kowalskich	4 złr.
„ bednarskich	19 złr.
„ slusarskich	12 złr.
„ szklarskich	15 złr.
Dla przedsiębiorstwa dostawy żywnosci złożyć się mające wadyum wynosi:	1880 złr.

Wadya złożone być mają gotówkąl lub w obligacyach prawem dozwolonych według ich kursu lecz nie nad wartość nominaną obliczonego.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w tutejszym sądzie.

Pisemne oferty wedle przepisów wygotowane i w wadyum opatrzone przyjmować będzie komisya licytacyjna do zamknięcia licytacyi.

Z Prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Rzeszów 16 października 1876.

(4908 1—3) **Edykt.**

L. 7024 C. k. sąd miejski delegowany powiatowy dla spraw cywilnych w Rzeszowie zawiadamia chęć kupna mających, iż na dniu 21 listopada 1876 na dniu 22 grudnia 1876 i na dniu 26 stycznia 1877 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż gruntu pod Nr. 4 w Boguchwale położonej, Antoniego Burza własnego, około 16½ morgi przestrzeni zajmującego.

Cenę wywołania ustanawia się kwota szacunkowa w kwocie 2070 złr. w. a.

Protokół zajęcia i oszacowania tego gruntu i warunki licytacyjne można przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

Rzeszów dnia 4 września 1876.

(4923 1—3) **Edykt.**

L. 1848. Maciej Smularz krawiec z Zawady uszewskiej, zmarł w Aberanie w więzieniu dnia 12 października 1870, kto by miał jakie prawo do jego spuścizny wynoszącej po odtrąceniu kosztów sumę 13 złr. w. a, ma się zgłosić w przeciągu jednego roku.

C. k. sąd powiatowy

Brzesko 10 października 1876.

(4931 1–3) **Edykt.**

L. 37730. C. k. sąd krajowy we Lwowie, niniejszem wiadomo czyni iż na dniu 22 sierpnia 1874 zmarła we Lwowie Teresa Sawańczuk pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, którem małżonka swego Cyryla Sawańczuka uniwersalnym sdadkobiercą mianowała.

Gdy jednak Cyryl Sawańczuk prawa dziedziczenia z rozporządzenia ostatniej woli na rzecz spadkobierców z ustawy zrzekł zastrzegając sobie tylko prawo dożywocia do spadku po ś. p. Teresie Sawańczukowej a miejsce pobytu Zofii z Szawańczuków zamężnej Słobodowej, do spadkobierców ustawniczych należącej wiadomem nie jest, wzywamy ją przeto w myśl §. 131 ust. o post. w spr. niespor. aby się w przeciągu jednego roku od dnia dzisiejszego w tutejszym sądzie zgłosiła i do spadku oświadczyła, inaczej bowiem spadek ze zgłaszającymi spadkobiercami i z kuratorem dla niej w osobie Dra Horwatha z zastępstwem adw. Dra Czeszera ustanowionym pertraktowanym będzie.

Z c. k. sądu krajowego

Lwów dnia 28 lipca 1876.

(4969 1—3) **Edykt.**

L. 3089. C. k. sąd powiatowy w Uhnowie rozpisuje niniejszem w sprawie Gabryela Zańkiewicza przeciw Hawryle Steciurze o zapłacenie 70 złr. a. w. z pn. przymusową sprzedaż realności w Korczminie pod l. k 32 a rep. 71 położonej, która w trzech terminach t. j. dnia 26 października, 16 listopada i 14 grudnia 1876, każdym razem o godz. 10 z rana odbyć się ma.

Cenę wywołania stanowi szacunkowa wartość 548 złr. wynosząca.

Wadyum wynosi 54 złr. 80 ct. w. a

Reszta warunków leży w kancelaryi sądowej do przejrzenia.

Nieznanych dotychczas sądowi wierzycieli którzyby do powyższej nieruchomości jakie prawa rzeczone przed odbyciem sprzedaży nabyli zawiadamia sąd niniejszym edyktem i przez kuratora Jana Meixnera z Uhnowa.

Uhnów dnia 6 sierpnia 1876.

(4982 1—3) **Konkurs.**

L. 9042. W celu obsadzenia posady prowadzącego metryki izraelickie i posady tegoż zastępcy dla okręgu metrykalnego w Gródku jakoteż takich samych posad dla okręgu metrykalnego w Janowie z siedzibą w miastach powyższych rozpisuje się niniejszem konkurs do 20 listopada 1876 r.

Urząd prowadzącego metryki może być powierzonym tylko godnemu zaufania, własnowolnemu mężowi, wyznania mojżeszowego, obywatelowi państwa austryackiego z krajów koronnych, w Radzie państwa reprezentowanych.

Prowadzący metryki musi władać dokładnie językami krajowemi, musi być stale zamieszkałym albo też stale się osiedlić w miejscu gdzie się znajdują księgi metrykalne, musi zajmować się takiem za trudnieniem. któreby go nie zmuszało wydalać się częściej z miejsca zamieszkania, i poddać się przed objęciem posady egzaminowi z instrukcyi, wydanej do prowadzenia metryk, ogłoszonej w dzienniku ustaw krajowych

Tytułem wynagrodzenia pobierać będzie prowadzący metryki za każde wpisanie aktu metrykalnego, jakoteż za każde wystawienie poświadczenia metrykalnego od strony interesowanej opłatę w kwocie 50 ct, za wystawienie zaś wyciągu familijnego w wykonaniu ustawy wojskowej kwotę 1 złr. a. w. od opłat tych wyjęte są poświadczenia metrykalne dla stron ubogich, i poświadczenia w celach urzędowych.

Ubiegający się o jednę z tych posad winien będzie w terminie oznaczonym wnieść do c. k. Starostwa w Gródku prośbę własnoręcznie przez siebie pisaną, w której musi wykazać należycie dokumentami: rodzaj zatrudnienia, nieskazitelność obyczajów wiek i stopień wykształcenia

Dotychczasowi prowadzący metryki, posiadający odpowiednie uzdolnienie, będą przed innymi kompetentami uwzględnieni, w razie jeśli się o te posady starać będą

Gródek dnia 19 października 1876.

(4998) **Ogłoszenie.**

L. 10412. Arkusze posiadania wraz z sprostowanemi spisami posiadłości, kopiami map katastralnych, i protokołami parcelowemi, tudzież protokoły dochodzeń co do gminy katastralnej Steniatyn złozone tu do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszy posiadania można tu wnieść ustnie lub pisemnie do dnia 25 października 1876 włącznie, w którym to dniu w razie zgłoszenia zarzutów dalsze dochodzenia prowadzone będą. C. k. sąd powiatowy.

Sokal 20 października 1876.

(4997) **Ogłoszenie**

L. 10411. Arkusze posiadania wraz z sprostowanemi spisami posiadłości, kopiami map katastralnych i protokołami parcelowemi, tudzież protokoły dochodzeń co do gminy katastralnej Switarzów złożone tu do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszy posiadania można tu wnieść ustnie lub pisemnie do dnia 25 października 1876 włącznie, w którym to dniu w razie zgłoszenia zarzutów dalsze dochodzenia prowadzone będą. C. k. sąd powiatowy

Sokal 20 października 1876.

(4996) **Ogłoszenie.**

L 10104. Sokalski c. k. sąd powiatowy wiadomo czyni, że dochodzenia miejscowe w sprawie założenia ksiąg gruntowych w gminie katastralnej Cielęż w dniu 27go października 1876 rozpocznie.

Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć co do wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Sokal dnia 19 października 1876.

(5001 1—3) **Ogłoszenie.** 438.

Sprzedaż siarki

2000 metr. centnarów siarki surowej
500 „ „ czyszczonej w grubych sztabach,
1000 metr. centn czyszczonej w kawałkach,

są w drodze ofert do sprzedania w zarządzie hut i kopalń siarki w Swoszowicach (pod Krakowem). Wolno jest oferować na całe kwantum albo i na pojedyńcze partye, można także zamiast siarki surowej w odpowiednich terminach brać większą ilość siarki czyszczonej (czy to w kawałkach, czy w grubych lub cienkich sztabach).

Przyjmowanie ofert zastrzega sobie wysokie c. k ministeryum rolnictwa.

Po utrzymaniu uwiadomienia przyjęcia oferty ma nabywca złożyć 10% (dziesięć procent) od sumy zakupionej siarki w gotówce jako kaucyę bezprocentową w kasie podpisanej Dyrekcyi.

Nabytą siarkę należy odebrać najdalej w 3 miesiącach po przyjęciu oferty.

Siarkę wydaje c. k. urząd hutniczy w Swoszowicach po uiszczoniu gotówki.

Oferty pisemne zapieczętowane słowem „Schwefel Offerte“ oznaczone przyjmuje podpisana Dyrekcya tylko do 31 października 1876.

Wiedeń 15 października 1876.

C. k. Dyrekcya sprzedaży wyrobów górniczych

(K. k. Bergwerks-Produkten Verschleiß Direction.)

(4979) **Erkenntnisse.**

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers! Das k. k Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Druckschrift „Schreiben der neu abberufenen Bezirksausschüsse an die Herren Wähler des III Bezirkes Verlag von Wilhelm Krügermayer. Druck Jasper in Wien“ das Vergehen nach §§ 300 und 302 St G. begründe, und es wird nach § 403 St. P. O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, den 17 Oktober 1876.

Weittenhiller m. p. Thallinger m p.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat auf Antrag der k k. Staatsanwaltschaft in Folge Beschlusses vom 10 Oktober 1876, Z 10740, zu Recht erkannt:

Der Inhalt der in der Nr. 229 der in Laibach erscheinenden slovenisch-politischen Zeitschrift „Slovenski Narod“ vom 6 Oktober 1876 auf der 3 Seite in der 3 Spalte und auf der 4 Seite in der 1 Spalte unter der Ueberschrift „Poslano“ abgedruckten Correspondenz „Iz novega mesta 29 septembra“, beginnend mit „Treba je“ und endend mit „egipticne prekusnje“, begründe den Thatbestand des Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach § 300 St G. und des Vergehens gegen die Sicherheit der Ehre nach Art. V des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, Z. 8 R. G. Bl. für das Jahr 1863 Es wird daher zufolge § 489 St. P. O. die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 10 Oktober 1876, Z. 10806, zu Recht erkannt:

Der Inhalt der in der Nr 117 der in Laibach erscheinenden slovenisch-politischen Zeitschrift „Slovenec“ vom 7 Oktober 1876 auf der 3 Seite in der 1 und 2 Spalte abgedruckten Correspodenz „z Novega mesta 3 Okt.“, beginnend mit „Spominjam se“ und endend mit „vauj spusti“, begründet den objectiven Thatbestand des Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach § 300 St G., es werde demnach zufolge §§ 488 und 493 St. P. O. die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft zufolge des Beschlußes vom 14 Oktober 1876, Z 6980/775, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Leitartikels mit der Aufschrift „La stampa italiana e gli slavi“ und den Anfangsworten „Un giornale di Vienna“, enthalten in der Zeitschrift „Il nuovo Tergesteo“ Nr. 184 vom 11 Oktober 1876, gedruckt in Triest bei G. Balestra & Co., begründet den Thatbestand des Verbrechens der Störung der öffentlichen Ruhe nach § 65 a und des Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach § 302 St. G. B. und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund des § 493 St. P. O. und § 36 des Preßgesetzes die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten.

(4955 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4301. C. k. sąd powiatowy w Uścieczku czyni wiadomo, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. zakładu kredyt. włościańskiego przeciw Iwanowi i Todosce Kapuścianom pto 150 złr. w. a. z pn. odbędzie się na dniu 30 października 1876, 30 listopada 1876 i na dniu 20 grudnia 1876, każdym razem o 10 godzinie zrana w zabudowaniu tegoż sądu przymusowa publiczna sprzedaż realności w Kapuścińcach powiecie Zaleszczyckim pod l. 47 położonej, własnością egzekutów Iwana i Todoski Kapuścianów będącej, z tem że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej niej, w trzecim zaś terminie także i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Akt zastawnego opisania i reszty warunków licytacyjnych mogą być w tutejszym sądzie przejrzane

C. k. sąd powiatowy

Uścieczko 4 października 1876.

(4893 2—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 25.647. W celu nadania stypendyów z fundacyi ś. p Ka imierza Prus Petryczyna dla kształcącej się młodzieży polskiej, ogłasza się niniejszem konkurs.

W fundacyi tej istnieją stypendya po 200 zł. rocznie, przeznaczone dla uczniów uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, tudzież dla uczniów instytutu technicznego w Krakowie, dalej stypendya do 150 zł. dla uczniów gimnazyum św Anny w Krakowie, wreszcie stypendya po 125 zł., przeznaczone dla uczniów szkoły rolniczej w Czernichowie.

W braku uzdolnionych kompetentów jednego zakładu, mogą być stypendya nadane kompetentom uzdolnionym innego z powyższych zakładów.

Chcący się ubiegać o powyższe stypendya, winni wnieść podania swoje za pośrednictwem zakładu, do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału krajowego najdalej do 15 listopada b. r. i złożyć niewątpliwe dowody, iż są synami rodziców na ziemi polskiej zrodzonych, że do dalszego kształcenia się rzeczywiście pomocy potrzebują i że dotychczasowe ich postępy w naukach i obyczaje były odpowiednie.

Stypendya wypłacane będą w kwartalnych ratach z góry, i trwają do ukończenia nauk w tym zakładzie, dla którego uczniów są przeznaczone.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi
i W. Ks. Krakowskiego.

We Lwowie 10 października 1876.

(4956 2—3) **Edykt.**

L. 12278. C k. sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia, że celem zaspokojenia zaległych 4 rat c k. uprz. akcyjnego Banku hipotecznego każdej á 72 złr. 50 ct. a. w. z pn. tudzież resztującego całego kapitału dłużnego 1986 złr 8 ct a. w. z pn. przeprowadzoną zostanie w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż dóbr Grąziowa średnia w Starostwie Liskim położonych będących własnością masy ś. p. Ludwiki Nowosieleckiej w trzech terminach dnia 30 listopada 1876, dnia 22 grudnia 1876 dnia 25 stycznia 1877, każdym razem o godzinie 10 z rana w biórze Nr. 23.

O warunkach i bliższych szczegółach tej licytacyi dowiedzieć się można z aktów w tutejszosądowej registraturze przechowanych.

Przemyśl 28 września 1876.

(4839 2—3) **Edykt.**

K. 5248. C k. sąd powiatowy w Strzyżowie podaje do publicznej wiadomości, że przedsięweźmie w sprawie Issera Ungera przeciw Józefowi Sienkowi o 24 złr. 90 ct. w. a. zpn. dnia 14 i 28 listopada i dnia 12 grudnia 1876. każdym razem o godzinie 9 rano licytacyę realności lokal 197. w Błażowy.

Wartość szacunkowa 609 złr. 81 ct. w. a. wadyum 61 złr. Resztę warunków sprzedaży przejrzeć można w registraturze sądowej.

Strzyżów dnia 29 kwietnia 1876.

(154 2—3) **Edykt.**

L. 32262. C. k. sąd powiadowy dla miasta i przedmieść w sprawach cywilnych wydeligowany we Lwowie oznajmia niniejszem że w skutek uchwały c. k. sądu krajowego we Lwowie z 12 września 1874. l. 49795. Jozef Frederyk Schütz c. k. asystent telegraficzny obecnie w Klosterneuburgu zostający za obłąkanego uznanym i pod kuratelę wziętym a kuratorem jego p. Edward Gawalewicz we Lwowie ustanowiony został.

Z C. k. sądu powiatowego S. I.

Lwów 31 października 1874.

C k. Radca sądu powiatowego.

(4840 3—3) **Edykt.**

L. 5250. C. k. sąd powiatowy w Strzyżowie podaje do publicznej wiadomości, że przedsięweźmie w sprawie Selmana Ungera przeciw Tomaszowi Długoszowi o 63 złr. a. w. z pn. dnia 14 i 28 listopada i dnia 12 grudnia 1876, każdym razem o godź. 9 rano licytacyę realności l. 275 w Błażowy.

Wartość szacunkowa 99 złr.

Wadyum 10 złr. a. w.

Resztę warunków sprzedaży przejrzeć można w registraturze sądowej.

Strzyżów dnia 29 kwietnia 1876.

(4938 3—3) **Edykt.**

L. 20774. C. k. sąd krajowy w Krakowie wiadomo czyni, żę w drodze dalszej egzekucyi prawomocnych wyroków c. k. sądu krajowego z dnia 2 października 1874, l. 2536 i c. k. sądu krajowego wyższego z dnia 28 grudnia 1874. l. 17453 w celu zaspokojenia należytości wekslowej 750 złr. w. a. z procentem 6% od dnia 5 lutego 1872, kosztami sądowemi 9 złr. 37 ct. i 19 złr. 8 ct. w. a. kosztami egzekucyjnemi 10 złr. 96 ct. i 7 złr. 32 ct. w. a. już przyznanemi, wraz z dalszemi kosztami egzekucyjnemi obecnie w kwocie 63 złr. 31 ct. w. a. dozwala się na rzecz Józefa Kallmana egzekucyjnej sprzedaży przez publiczną licytacyę realności pod l. 77 Dz. VI 297 Gm. VIII w Krakowie położonej, według księgi gł. Gm. VIII vol. nov. pag. 548 nom. 15 haer., Józefa Korwina Brzostowskiego własnej pod następującemi warunkami:

1. Licytacya ta odbędzie się w trzech terminach t. j. 23 listopada 1876, 13 grudnia 1876 i 11 stycznia 1877, każdym razem o godzinie 10 z rana w gmachu c. k. sądu krajowego w Krakowie.
2. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa wspomnionej realności w kwocie 17353 złr. w. a. poniżej której realność ta na pierwszych dwóch terminach sprzedaną być nie może, na trzecim zaś terminie i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną być może.
3. Chęć kupna mający winni przed rozpoczęciem licytacyi złożyć jako zakład do rąk komisyi licytacyjnej 5% ceny szacunkowej w kwocie 867 złr. i to bądź w gotówce lub w książeczce kasy oszczędności krakowskiej lub też w obligacyach indemnizacyjnych lub w listach zastawnych Towarzystwa kredytowego galicyjskiego, wedle kursu na dniu licytacyi notowanego.
4. W dniach 14 po doręczeniu uchwały akt licytacyi zatwierdzającej winien będzie nabywca złożyć 1/3 część ceny kupna, w razie chęci z wliczeniem złożonego wadyum do depozytu sądowego, pozostałe zaś 2/3 części wspomnionej ceny kupna winien będzie nabywca w 30 dni po doręczeniu mu tabeli płatniczej w sądowym depozycie złożyć. Dopóki nabywca resztujących 2/3 części ceny kupna nie uiści winien będzie odsetki po 6% od tychże 2/3 części półrocznie z góry począwszy od dnia wprowadzenia w fizyczne posiadanie również do depozytu składać, od czego się jednak przez złożenie całej resztującej ceny kupna do depozytu uwolnić może.
5. Po złożeniu pierwszej raty ceny kupna zostanie nabywca bezzwłocznie w fizyczne posiadanie kupionej przez się realności wprowadzonym i od tego czasu wszystkie podatki, powinności gminne, ciężary publiczne i wszelkie niebezpieczeństwa do niego należeć będą.

Reszta warunków licytacyjnych tudzież akt oszacowania i wykaz hipoteczny sprzedać się mającej realności można przejrzeć w registraturze c. k. sądu krajowego.

O czem zawiadomienie otrzymują strony sporne.

Kraków 29 września 1876.

(4913 3—3) **Edykt.**

L. 4292. W skutek polecenia c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie z dnia 7 września 1876 r. l. 10511 czyni się wiadomo:

W księgach gruntowych miasta Starego Sącza w urzędzie hipotecznym c. k. sądu powiatowego w Starym Sączu znajdujących się Tom. VI. pag. 171 utworzono dla realności pod l. 18 w Starym Sączu w okręgu c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu położonej, nowe ciało tabularne które jako takie od dnia 25 maja 1876 r., uważa się, od którego to dnia nowe prawa rzeczowe, do tej realności odnoszące się, tylko przez wciągnienie do tego nowego ciała tabularnego nabyte, ograniczone, przeniesione lub zniesione być mogą.

Realność ta granicząca na wschód z rynkiem w mieście Starym Sączu, na zachód z uliczką, na pólnoc z realnością pod Nr. 19 Adolfa Essena a na południe z realnością Dominika Pennara pod Nr. 17 obejmuje parcelę budowlaną N. kat. 329 w przestrzeni 240□ sążni na której stoi dom murowany z oficyną i z murowanemi stajniami.

Wzywa się:

a) wszystkich, którzy na podstawie prawa przed dniem 25 maja 1876 r. nabytego, roszczą sobie jaką zmianę stosunków w tem nowem ciele tabularnem wpisanych, do własności lub posiadania tej realności odnoszących się, bez różnicy, czy roszczona zmiana nastąpić ma przez dopisanie, odpisanie, przepisanie, przez sprostowanie powyższego opisania tej realności, przez zestawienie lub połączenie ciał tabularnych czyli gruntowych, lub w jaki inny sposób;

b) wszystkich, którzy przed dniem 25 maja 1876 r. odnoszące się do tej realności lub do części tejże, uzyskali prawa zastawu, służebności lub inne prawa, będące przedmiotem ksiąg gruntowych, o ile te prawa jako do dawnych ciężarów należące, wciągnięte być mają, i przy utworzeniu tego nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, aby te swoje prawa aż do dnia 24 stycznia 1877 r. w c. k. Sądzie powiatowym w Starym Sączu zgłosili.

Zaniedbanie tego terminu, który ani na nowo przywróconym ani przedłużonym być nie może, pociąga za sobą utratę prawa domagania się od osób trzecich pretensyi zgłoszeniu ulegających, które na podstawie wpisów w tem nowem ciele tabularnem uskutecznionych i przez nikogo niezaprzeczonych, w dobrej wierze uzyskali prawa, przedmiotem ksiąg gruntowych będące.

C. k. sąd powiatowy

Stary Sącz 1 października 1876.

(4854 3—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 24437. Celem nadania dwóch stypendyów z fundacyi Agenora hr. Gołuchowskiego, utworzonych przez gminy i mieszkańców byłego powiatu Radymińskiego każde po 55 złr. w. a. ogłasza się niniejszem konkurs

O nadanie tych stypendyów ubiegać się mogą młodzieńcy ubodzy, którzy po ukończeniu nauki w jednej ze szkół ludowych gmin byłego powiatu Radymińskiego do szkół wyższych uczęszczają. Pierwszeństwo do jednego z tych stypendyów mają synowie włościan.

Prawo nadawania jednego stypendyum służy IW. Agenorowi hr. Gołuchowskiemu, Ordynatowi na Skale, drugie nadaje Wydział krajowy.

Ubiegający się o nadanie takowych winni wnieść podania swoje na ręce Dyrekcyi zakładu, do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału krajowego najdalej do 15 listopada r. b. i załączyć: metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa należycie zatwierdzone tudzież swiadectwa szkolne tak ze szkół początkowych byłego powiatu Radymińskiego, jako też z ostatniego półrocza szkolnego.

Szkółki początkowe uprawniające do ubiegania się o powyższe stypendya istnieją w Radymnie, Ostrowie, Wietlinie, Laszkach, Duńkowicach, Nienowicach Stebnie i Sośnicy.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi Lodomeryi i Wielkiego
Księstwa Krakowskiego.

We Lwowie dnia 4 października 1876.

(4932 3—3) **Edykt.**

L. 7781. C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany dla okolicy miasta Lwowa Sec. II. wiadomo czyni, że wskutek prośby Dmytra i Eufemii Groń uchwałą równocześnie zapadłą dozwolone zostało wydzielenie przestrzeni gruntu w objętości 119□ sążni z kompleхu tabularnego realności w Zamarstynowie pod l. k. 55 położonej utworzenie dla tejże przestrzeni odrębnego ciała tabularnego i zaintabulowanie Dmytra i Eufemii Groń za właścicieli i zarazem przeniesienie na to nowe ciało tabularne wszelkich wierzytelności realność powyższą obciążających. Gdy interesowani w tej sprawie wierzyciele hipoteczni: Teresa, Maryanna, Anna i Klara Winyardt a ewentualnie tychże prawni następcy z życia i miejsca pobytu nie są wiadomi, przeto ustanowiono dla tychże kuratora w osobie adw. krajowego Dr. Weiss z zastępstwem adw. krajowego Dr. Raabe, i temu uchwałę powyżej powołaną doręczono a niniejszem wzywa się powyżej nazwanych interesowanych, ażeby pod surowością następstw prawnych w przepisanym terminie temuż kuratorowi możliwie potrzebną informacyę udzielili lub innego zastępcę w tymże samym czasie sobie obrali, uwiadamiając o tem c. k. sąd powiatowy.

Lwów dnia 31 sierpnia 1876.

(4935 3—3) **Edykt.**

L. 56585. Ces. król. Sąd krajowy we Lwowie, otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy jako też na wszystek nieruchomy, a w krajach w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 r., Nr. 1 D. p. P, położony majątek Salamona Bartischan kupca we Lwowie.

Kierownictwo tego konkursu porucza się p. radcy c. k. sądu kraj. dr. Srokowskiemu, jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adw. Dr. Henryka Gottlieba, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 2 listopada 1876 r. godzinę 4 po południu.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową ogłosić w tym sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej, pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 15 grudnia 1876 r. i podać ją na terminie na dzień 17 stycznia 1877 roku godzinę 4 po południu, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór był wytoczony.

Wierzycielom którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ustawy konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej, umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej“.

Z c. k. Sądu krajowego

Lwów, dnia 16 października 1876.

(4850 3—3) **Edykt.**

L. 49979. C. k. sąd krajowy we Lwowie ustanawia Wincentemu i Ksawerze Lenartowiczom z miejsca pobytu niewiadomym celem doręczenia uchwały tabularnej z dnia 12 lutego 1876 l. 6487 w sprawie Seweryna hr. Drohojowskiego o wykreślenie sumy 300 zł. m. kon. i 315 złr. w. a. z nadciężarem 370 zł. ze stanu biernego 5/6 części dóbr Łącko kuratora w osobie adw. Dr. Nurkowskiego z zastępstwem adw. Dr. Raabe, i o tem kurandów zawiadamia.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 16 września 1876.

(4742 3—3) **Edykt.**

L. 3918. Fedia Seroiszkę z Butyn uznano za marnotrawcę, kurator tegoż Michał Paraszczyn.

Z c. k. sądu powiatowego

Mosty wielkie dnia 24 września 1876.

(4892 3—3) **Edykt.**

L. 54703. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że p. Ozyasz Losch w sprawie swej o zapłacenie sumy weklsowej 100 złr. w. a. z pn. przeciw p. Michałowi bar. Dulskiemu pod dniem 5 pazdziernika 1876 prośbę o nakaz zapłaty wniósł i o pomoc sądową prosił, a ponieważ miejsce pobytu tegoż pana Michała br. Dulskiego nie jest wiadomem, c. k. sąd krajowy do zastępowania go tutejszego adw. p. Dra Rogalskiego z substytucyą p. adw. Dra Reicha kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się pozwanego aby w należytym czasie osobiście stanął, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 6 października 1876.

(4856 3—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 25066. Z początkiem roku szkolnego 1876, rozdane będą stypendya z zapisu ś. p. Jana Żurakowskiego, a mianowicie stypendya po 262 zł. 50 ct. dla synów dawnej szlachty polskiej, z pierwszeństwem dla potomków familii fundatora ś. p. Jana Żurakowskiego i familii zięcia jego Wo. Juliana Starzyńskiego; tudzież stypendya po 210 zł. i 15 zł. 50 ct. w. a. które nadane być mogą uczniom, do szlachty polskiej nie należącym.

Ubiegający się o te stypendya mają wnieść podania swoje za pośrednictwem przełożonej Dyrekcyi szkolnej do Wydziału krajowego, a to najdalej do 15 listopada r. b. i złożyć dowody iż:

1. Pochodzą od ojca narodowości polskiej.
2. Są w kraju urodzeni.
3. Obrządku rzymsko katolickiego
4. Że uczęszczają jako uczniowie publiczni do szkół lub zakładów w kraju istniejących, a mianowicie: do gimnazyum, na wszechnicę, do szkół realnych, technicznych lub agronomicznych, do szkoły sztuk pięknych i t. p.
5. że się odznaczają postępem w naukach, tudzież pilnością i obyczajnością, i że
6. wsparcia rzeczywiście potrzebują.

Uczniowie szkół początkowych (ludowych) tudzież słuchacze św. Teologii, stypendyum z tej fundacyi otrzymać nie mogą.

Ubiegający się o stypendya powyższe z tytułu przynależności swojej do szlachty

staropolskiej, lub też do wyżej przytoczonych familij, dla których pierwszeństwo jest zastrzeżone, winni tę własność swoją wiarygodnie udowodnić.

Prawo rozdawnictwa powyższych stypendyów służy Wydziałowi krajowemu, który również umocowany jest:

a) uwolnić ucznia od uczęszczania do szkół publicznych lub zakładów naukowych w kraju istniejących, jeżeliby szkoła lub zakład w zawodzie, któremu się uczeń oddaje, w kraju wcale nie istniały;
b) użyć stypendyum na zasiłek nadzwyczajnie uzdolnionych młodzieńców celem wysłania ich po ukończeniu nauk w kraju, za granicę do dalszego ich kształcenia się, który to zasiłek jednak nie na dłużej jak tylko na dwa lata udzielony być może.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi Lodomeryi i Wielkiego
Księstwa Krakowskiego.
We Lwowie dnia 29 września 1876.

(4838 3--3) **Obwieszczenie.**

L. 5108. Do likwidacyi tak w terminie dnia 5 października 1876 nie załatwionych jako też nowych zgłoszeń do masy rozbiorowej Hersza Rubina i F.szla Jungermana wyznaczam wtóry termin na dzień 20 listopada 1876 godz. 9 z rana

C. k. sąd powiatowy.
Rożniatów dnia 11 października 1876.
Komisarz konkursowy
Borżęcki.

(4942 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2627. C. k. sąd powiatowy w Krościenku niniejszem ogłasza, że w celu zaspokojenia należytości Jakóba Englendera w kwocie 1 zł. 36 ct. tudzież kosztów w kwocie 2 zł. 37 ct. 74 ct. 3 zl. 65 2 zł. 82 ct. 1 zł. 90½ ct. 3 zł. 16 ct. jako też kosztów obecnego podania w kwocie 3 zł. 92 ct. przyznanych odbędzie się dnia 20 listopada 11 grudnia i 18 stycznia 1877 za każdym razem od godzinie 9 przed południem w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności pod Nr, 7 w Zabrzeży położonej, Franciszka Zbosnia własnej, ciała tabularnego niestanowiącej według protokołu z dnia 27 października 1874 do l. 4716 zastawowo opisanej według protokołu z dnia 12 kwietnia 1875 do l. 1186 egzekucyjnie oszacowanej z tem dołożeniem, że za cenę wywoławczą służyć będzie cena szacunkowa 445 zł. i że chęć kupna mający ma złożyć wadyum w kwocie 45 zł.

Akt opisania i oszacowania tej realności wolno w tutejszym c. k. sądzie powiatowym przejrzeć lub odpisie podnieść.

Z c. k. sądu powiatowego.
W Krościenku dnia 26 września 1876.

(4862 3—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 25915. Celem nadania stypendyum z fundacyi szlachty byłego obwodu Rzeszowskiego o rocznych 150 złr. w. a. która to kwota w miarę wzrastających dochodów fundacyi będzie podwyższona, ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyum powyższe przeznaczone jest dla ubogiego młodzieńca pochodzącego ze szlachty b. obwodu Rzeszowskiego, który ukończywszy przynajmniej szkoły początkowe z postępem dobrym, uczęszcza jako uczeń publiczny do gimnazyum lub na uniwersytet.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem zakładu, do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału krajowego, a to najpóźniej do 15 listopada r. b. i załączyć: metrykę chrztu, dowód pochodzenia ze szlachty b. obwodu Rzeszowskiego, świadectwo ubóstwa i ostatnie świadectwo szkolne.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi i
W. Ks. Krakowskiego
We Lwowie dnia 6 października 1876.

(4853 3—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 21002. W celu nadania miejsca utworzonego z fundacyi ś. p. Mikołaja Kislickiego w lwowskim tz. małem seminaryum ogłasza się niniejszem konkurs.

Miejsce to przeznaczone jest dla młodzieży pochodzącej ze Lwowa i tylko w takim razie, gdyby nie było odpowiedniego kandydata we Lwowie urodzonego, może takowe otrzymać gdzie indziej urodzony uczeń.

Umieszczony w małem seminaryum młodzieniec, przebywa w zakładzie tylko w ciągu roku szkolnego, zaś w czasie feryj letnich od 15 lipca do końca sierpnia, obowiązany jest utrzymywać się z własnych funduszów nadto ponosi sam wszelkie taksy i opłaty szkolne, jakoteż koszta sprawienia i utrzymania w dobrym stanie bielizny, obuwia i i odzienia.

Ubiegający się o to miejsce, winni wnieść podania swoje do Wydziału krajowego, najpóźniej do 15 listopada 1876, i załączyć: metrykę chrztu, na dowód że pochodzą z rodziców prawego małżeństwa i znajdują się w wieku między 9 a 13 rokiem życia, świadectwo lekarskie na dowód że posiadają zdrowy od wszelkich wad organicznych wolny ustrój fizyczny, świadectwo szkolne z ukończonej z dobrnym postępem przynajmniej 4 klasy szkół początkowych, nakoniec świadectwo ubóstwa tudzież rewers rodziców lub opiekunów, zawierające zobowiązanie do ponoszenia wspomnianych powyżej (w ustępia trzecim) wydatków.

Prawo przedstawiania kandydatów na to miejsce, służy reprezentacyi gminy miasta Lwowa.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi i
Wiel. Ks. Krakowskiego
We Lwowie dnia 10 października 1876.

(4904 3—3) **Edyt.**

L. 7177. C. k. sąd obwodowy Rzeszowski zawiadamia niniejszym edyktem p. Stefana czyli Szczepana Zdulskiego z miejsca pobytu niewiadomego że przeciw niemu na dniu 4 września 1876, do l. 7177 Jan Oberländer i Franciszek Bieliński, pozew o uznanie przedawnienia sumy 150 a względnie 123 dukatów i wykreślenie takowej ze stanu biernego realności l. 220/215 w Rzeszowie z pn. wnieśli, że dlań ustanowiono kuratora adw. Dr. Rybickiego z substytucyą adw. Dra Klem. Kostheima, ze temuż kuratorowi ów pozew doręczono do wniesienia obrony w dniach 90 i że z tym kuratorem zostanie sprawa ta według postępowania pisemnego przeprowadzoną, jeżeli pozwany innego pełnomocnika sobie nie obierze i o tem sąd tutejszy wcześnie nie uwiadomi.

Rzeszów 6 października 1876.

(4844 3—3) **Edykt.**

L. 15832. C. k. sąd obwodowy w Samborze jako sąd w sprawach wekslowych uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Juliusza Błazik, że przeciw niemu został na prośbę Perli Schaufler uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 15832 na podstawie weksla dto Sambor 4go września 1874, nakaz zapłaty względem zapłacenia sumy wekslowej 681 złr. w. a. z pn. wydanym i że zarazem dla niego ustanowiono kuratora w osobie pana adw. Dra Budzynowskiego z zastępstwem pana adw. Dra Kohna i pierwszemu doręczono dotyczący nakaz zapłaty.

Wzywa się więc z miejsca pobytu niewiadomego pozwanego, aby ustanowionemu kuratorowi przysługujące środki obrony dostarczył, lub sobie innego zastępcę wybrał, i o tem sądowi tutejszemu doniósł, gdyż i inaczej wyniknąć mogące złe skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Sambor dnia 10 października 1876.

(4863 3—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 26.246. Celem nadania dwóch stypendyów z fundacyi ś. p. Kajetana hr. Lewickiego po 200 zł. w. a. rocznie, ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya te przeznaczone są dla ubogich uczniów urodzonych w Galicyi, a w szczególności jedno dla ucznia szkół gimnazyalnych, uniwersyteckich, realnych lub technicznych, drugie zaś dla ucznia krajowej szkoły gospodarstwa wiejskiego.

Szczególne uwzględnienie zastrzeżone jest z mocy listu fundacyjnego dla synów oficyalistów, pełniących służbę w dobrach należących do ordynacyi ś. p. fundatora.

Prawo nadawania stypendyów służy JWej Zofii z hr. Lewickich hrabinie Siemieńskiej-Lewickiej.

Kandydaci winni wnieść podania na ręce przełożonej władzy szkolnej, do Wydziału krajowego, a to najpóźniej do 15 listopada r b. i dołączyć: metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, tudzież dowody dotychczasowych postępów w naukach.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi
i W. Ks Krakowskiego.
We Lwowie dnia 9 października 1876.

(4855 3—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L 25.061. W celu nadania stypendyów z fundacyj t. z konwiktowych po 210 zł. 157 zł. 50 ct. w. a. ogłasza się niniejszem konkurs.

Z tych przeznaczone są stypendya z fundacyj Zawadzkiego, Russyana, Matczyńskiego i Potockiego, dla młodzieży szlacheckiego pochodzenia; z fundacyi Głowińskiego dla szlachty i nieszlachty, tudzież jedno o rocznych 210 zł. dla synów mieszczan lwowskich, wreszcie z fundacyi t. z. Krakowskiej zakordonowej dla młodzieży pochodzenia nieszlacheckiego.

Ubiegać się mogą o takowe uczniowie publiczzych szkół średnich i wyższych, wnosząc podania swoje za pośrednictwem zakładu, do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału krajowego, a to najdalej do 15 listopada b r.

Do podań załączyć należy metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa należycie zatwierdzone i dowody dobrego postępu w naukach, mianowicie zaś świadectwo z ostatniego półrocza.

Ubiegający się o stypendya przeznaczone dla młodzieży pochodzenia szlacheckiego, mają nadto załączyć wywód szlachectwa, ci nakoniec, którzyby zamierzali ubiegać się o stypendya jako krewni fundatorów, lub też jako synowie mieszczan lwowskich, winni również tę własność swoją wiarogodnie udowodnić.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi
i W. Ks. Krakowskiego.
We Lwowie dnia 28 września 1876.

(4837 3--3) **Edykt.**

L. 14.597. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że celem ściągnięcia sumy 2300 zł. z pn. p. Józefie Dobrowolskiej przyznanej, odbędzie się w tymże sądzie w dwóch terminach a to: 17 listopada i 22 grudnia 1876, o godzinie 10 przed południem przymusowa publiczna sprzedaż gruntów w Tarnopolu położonych, a to: połowy z czterech dni pola ornego jak dom. 4 pag. 504 n. 4 haer, czterech dni pola jak dom. 3 pag, 44 n. 7 haer, i dwóch dni pola jak dom, 18 pag. 119 n. 9 haer. Aleksandra i Julii Mrygładowiczów własnych, pod następującemi warunkami:

1. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w protokole z dnia 25 kwietnia 1876 podana, a to gdy pojedyńcze grunta oddzielnie sprzedają się.
   a) za połowę z dwóch dni pola w protokole oszacowania w poz. 1 opisanych kwota 600 zł.
   b) za cztery dni w protokole oszacowania pod poz. 3 opisane kwota 903 zł. 94 ct.
   c) a za dwa dni pola w protokole oszacowania pod poz. 2 opisane a z trzech kawałków składające się kwota 561 zł. 30 ct, niżej których cen pola te w pierwszych dwóch terminach sprzedane nie zostaną.

Każdy z licytujących winien złożyć do rąk komisyi licyta yjnej wadyum w gotówce lub w książeczkach kas oszczędności, a to za pole pod a) 60 zł., za pole pod b) 91 zł, za pole pod c) 51 zł.

Bliższe warunki, wyciągi tabularne i protokół oszacowania można przejrzeć w tutejszej registraturze dla wierzycieli hipotecznych: Antoniego Bilińskiego, Katarzyny Bilińskiej, Augustyna Gardowicza, Amalii Kiernik i Mikołaja Serwatowskiego jako z miejsca pobytu i życia nieznanych, tudzież dla tych wierzycieli, którzyby pod dniem wystawienia wyciągów tabularnych, t. j. 20 20 września 1875 do tabuli weszli, lub którymby uchwała licytacyę rozpisująca z jakiegokolwiek powodu nie mogła być doręczoną, ustanowiono kuratorem p. adwokata Swiejkowskiego, a zastępcą p. adw. Dr. Sternklara.

Tarnopol dnia 30 września 1876.

(4843 2—3) **Edykt.**

L. 31138. C. k. sąd krajowy jako sąd Górniczy w Krakowie podaje do powszechnej wiadomości i zawiadamia zarazem tych wierzycieli hipoecznych pól górniczych „Alois Glück" i „Gute Hoffnung", którzyby na hipotekę po dniu 18 grudnia 1975. weszli lub którymby dotycząca uchwała na czas doręczoną nie została, iż uchwałą z dnia 22 września 1876. l 21138. dozwoloną została w myśl §.257 ust. gór. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę pol Górniczych Alois Glück i Gute Hoffnung w Wielkiem Księztwie Krakowskiem obok Rudna położonych i że celem strzeżenia praw wspomionych wierzycieli z tego powodu ustanowiono kuratora w osobie adw. Dr. Lisowskiego z zastępstwem adw. Dr. Rotingera.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa w kwocie 700 złr. Publiczna sprzedaż odbędzie się dnia 20 listopada 1876. o godzinie 10 rano w gmachu c. k. sądu krajowego w Krakowie. Wadyum wynosi 100 złr. w. a. Inne warunki licytacyjne jak również wyciąg hipot czny i akt oszacowania można przejrzeć w registraturze c. k. sądu krajowego w Krakowie.

Kraków 22 września 1876.

(4883 2-3) **Obwieszczenie.**

L. 14.419. C. k. sąd obwodowy tarnowski iniejszym edyktem wiadomo czyni, iż w prawie wekslowej Estery Hollender przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu J. Brink pto 200 zł., przeznaczył dla zastępstwa ostatniego, na koszt i niebezpieczeństwo tegoż tutejszego p. adw. Dr. Kaczkowskiego na kuratora. Tym edyktem przypomina się nazwanemu, ażeby się sam osobiście stawił, albo potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzielił, lub też innego obrońcę obrał i tutejszemu sądowi oznajmił, ogólnie do bronienia prawem przepisane środki użył. inaczej z jego opóźnienia wynikające skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Tarnów dnia 13 września 1876.

(4907 2—3) **Edykt.**

L. 7730. C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia wywalczonej przez Mojżesza Arona dw. im Teichmanna przeciw Michałowi i Hapce małż. Szumińskim pretensyi wexlowej w kwocie 200 złr. z prz. dozwolono agzekucyjną publiczną sprzedaż realności dłużników pod Nr. 163. w Złoczowie położonej w trzech w t. sądzie odbyć się mających terminach a mianowicie: dnia 28 listopada 1876, dnia 19 grudnia 1876 i dnia 22 stycznia 1877, każdą razą o godzinie 10 przedpołudniem pod następującemi warunkami.

1. Przedmiotem sprzedaży jest realność pod Nr. 163. w Złoczowie na przedmieściu Gliniańskiem położona, ciała tabularnego dotychczas nie stanowiąca według protokołu oszacowania z dnia 11 czerwca 1876. l. 5561. wraz z budynkami gospodarskiemi i gruntem objętości 624 morg. kwadr. mająca bez żadnej jednak rękojmi za tą objętość lub wartość.
II. Jako cena wywołania służyć ma wartość szacunkowa tejże realności t. j. kwota 1185 złr. w. a.
III. Każdy chęć kupienia mający będzie obowiązanym $1/10$ część ceny szacunkowej t. j. kwotę 118 złr. w. a. 50 ct w gotówce jako wadyum przed rozpoczęciem licytacyi do rąk c. k. komisyi licytacyjnej złożyć.
IV Pomieniona realność na pierwszym i drugim terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową, na 3im zaś i poniżej ceny szacunkowej, jednakowoż nie poniżej egzekwowanej wierzytelności z przynależytościami będzie sprzedaną.
V Resztę warunków licytacyjnych tudzież protokół egzekucyjnego opisania i oszacowania pomnienionej realności przejrzeć można w t. s. registraturze, a wyciąg ze zaległych podatków w c. k. urzędzie podatkowym w Złoczowie.

Złoczów dnia 16 września 1876.

(4869 2—3) **Edykt.**

L. 5772. C. k. sąd powiatowy w Limanowy, zawiadamia Józefę z Racięskich Jaworską, niewiadomą, z miejsca pobytu, że celem doręczenia jej rezolucyi z 10 lutego 1875 l. 155, tudzież dalszych możliwych rezolucyi, w sprawie spadkowej po Józefie Racieskim, ustanowiono kuratorem Konstantego Gołębiowskiego z Kaniny.

C. k. sąd powiatowy.
Limanowa 9 października 1876.

(4859 2—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 25503. Celem nadania stypendyum z fundacyi imienia Agenora hr. Gołuchowskiego o rocznych 200 zł. w. a. ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyum powyższe przeznaczone jest dla ubogiego w Galicyi urodzonego młodzieńca, uczęszczającego do szkół gimnazyalnych realnych, technicznych lub uniwersyteckich.

Prawo nadawania stypendyum służy J. W. Agenorowi hr. Gołuchowskiemu, ordynatowi na Skale.

Ubiegający się o nadanie powyższego stypendyum, winni wnieść podania swoje za pośrednictwem zakładu do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału krajowego, a to najdalej do 15 listopada r. b. i załączyć: metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa i dowody dotychczasowego postępu w naukach, a w szczególności ostatnie świadectwo szkolne.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi Lodomeryi i Wielkiego
Księstwa Krakowskiego.
We Lwowie dnia 3 października 1876.

(4894 2—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 26847. Celem nadania stypendyów z zapisu ś. p. Menarda Konieckiego po 200 złr. i po 150 złr. rocznie, ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya powyższe przeznaczone są wyłącznie tylko dla młodzieży pochodzenia polskiego, uczęszczającej na wykłady w Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, przedewszystkiem zaś i bezwzględnie dla krewnych i powinowatych ś. p. fundatora, jeźli takowi są uczniami rzeczonego Uniwersytetu.

Prawo nadawania stypendyów wykonuje Senat akademicki Uniwersytetu Jagiellońskiego, do którego też zaniesione być mają podania kandydatów, a to najdalej do 15 listopada r. b.

Do podań należy dołączyć: metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa należycie zatwierdzone i dowody dobrego postępu w naukach, mianowicie zaś świadectwo odbytego egzaminu dojrzałości a względnie poświadczenie, iż kandydat w ostatniem półroczu szkolnem składał egzamina prywatne (kollokwia) z głównych przedmiotów, na które w tymże półroczu uczęszczał.

Ubiegający się o stypendya z tytułu pokrewieństa lub powinowactwa z fundatorem, winni również tę własność swoją wiarygodnie udowodnić.

Wypłata stypendyów nastąpi za kwitami poświadczonymi przez dziekana właściwego fakultetu, przed którym kwitujący ma się wykazać, iż w dotyczącem półroczu złożył egzamina prywatne przynajmniej z dwóch głównych przedmiotów, na które uczęszczał.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Londomeryi W. Ks.
Krakowskiem.
We Lwowie dnia 12 października 1876

(4941 1—3) **Edykt.**

L. 3334. W skutek uchwały c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu z dnia 29 maja 1876 l. 7682 uznaje się Zofię Słoboda z Mszańca za marnotrawczynię. Kuratorem Onufry Moskal z Mszańca.

C. k. sąd powiatowy

Kopeczyńce dnia 1 sierpnia 1876

(4962 1—3) **Edykt.**

L. 5502. Dnia 20 grudnia 1876 i 18 stycznia 1877, każdym razem o godzinie 9 rano w tutejszym sądzie w sprawach Leiby Hornsteina przeciw Annie Barys o 28 złr. z pn. odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności pod Nr. 175 w Gorliczynie położonej ciała tabularnego niestanowiącej protokołem z dnia 23 listopada 1874 egzekucyjnie zajętej a protokołem z 30go kwietnia 1875 na 990 złr. oszacowanej własnej, składającej się z domu mieszkalnego stodoły stajni 16 stojan gruntu.

Ceną wywołania jest cena szacunkowa niżej której realność ta przy pierwszym i drugim terminie sprzedaną nie będzie.

Wadyum wynosi 99 złr. w gotówce lub papierach publicznych, reszta warunków licytacyjnych akt zajęcia i oszacowania leżą w tutejszosądowej registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy

Przeworsk dnia 20 września 1876.

(4950 1—3) **Konkurs.**

L. 12.399. Niniejszem rozpisuje się konkurs celem obsadzenia posady prowadzącego metryki izraelickie a osobno tegoż zastępcy, a to jednej w Tarnopolu, drugiej w Mikulińcach.

Ubiegający się o tę posadę winien wnieść prośbę własnoręcznie przez siebie pisaną do c. k. Starostwa w Tarnopolu w terminie do 15 listopada 1876 wykazać dokumentami:

1. rodzaj zatrudnienia, któreby go nie zmuszało wydalać się często z miejsca zamieszkania.
2. stopień wykształcenia swego i dokładną znajomość języków krajowych.
3. że jest własnowolnym obywatelem państwa austryackiego z krajów w Radzie państwa reprezentowanych, wyznania mozeszowego i nieskazitelnych obyczajów.
4. że mieszka stale w tej miejscowości, w której posadę otrzymać chce, lub że się w tej miejscowości po otrzymaniu posady stale osiedli.
5. winien kompetent poddać się egzaminowi w obec władzy politycznej przepisanemu wysokiem rozporządzeniem ministeryalnym z dnia 15 marca 1875 l. 12944. Opłaty, które prowadzący metryki żądać może, postanawia § 13 instrukcyi względem prowadzenia metryk izraelickich z dnia 15 marca 1875 l. 14095.

Tarnopol dnia 15 października 1876.

(4954 1—3) **Edykt.**

L. 1943. C. k. sąd powiatowy w Podbużu zawiadamia, że na zaspokojenie sumy 200 zł. w. a. z pn. na rzecz Antoniny Białoskórskiej odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Podbużu dnia 3 listopada, dnia 29 Listopada 1876 i dnia 14 grudnia 1876, każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację połowy realnoś i pod l. k 52 w Manasterzu położonej Michała Zatheja własnej, a to na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową 175 zł. lub wyżej, na ostatnim zaś także niżej tejże. Wadyum wynosi 17 zł. 50 ct. Akt zastawniczego opisania tej realności i warunki licytacyi można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze

Podbuż dnia 6 sierpnia 1876.

(4957 1—3) **Edykt**

L. 11270. W dalszym ciągu wykonania prawomocnego t. s. nakazu zapłaty z dnia 29 sierpnia 1872 r., l. 15983 w celu wydobycia wierzytelności J. Salomona w kwocie 3000 złr. w. a. wraz z procentami po 6% od dnia 26 sierpnia 1872 r. kosztami sądowemi i egzekucyjnemi w kwotach 6 złr. 98 ct., 9 złr. 77 ct. i 46 złr. 59 ct. w. a., już przyznanemi i teraz w kwocie 40 zł. 74½ ct. w. a., przyznającemi się rozpisujemy publiczną przymusową sprzedaż ⅗ części sumy 3000 dukatów ces. w stanie biernym dóbr Łapanów z przyl. Wymysłów według Dom 323 pag. 175 n. 82 on. dla Konrada Giebułtowskiego zaintabulowanych pod następującemi warunkami.

1. Sprzedaż ⅗ części sumy 3000 dukat. ces. odbędzie się w trzech terminach mianowicie dnia: 24 listopada, 19 grudnia 1876 i 19 stycznia 1877 r., w tut. c. k. sądzie obwodowym, każdym razem o godzinie 10 z rana.

2. Cenę wywołania stanowić będzie kwota 1500 dukat, ces. obliczona walutą austr. według kursu uwidocznionego w Gazecie Lwowskiej z dnia licytacyę poprzedzającego i rzeczona suma przy pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny wywołania przy trzecim zaś i niżej tejże za jakąbądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

3 Każdy chęć kupna mający złożyć ma przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład kwotę 750 złr. w. a. w gotówce lub w papierach publicznych pupilarne bezpieczeństwo dających według kursu uwidocznionego w Gazecie Lwowskiej z dnia licytacyę poprzedzającego jednakże nie wyżej nad wartość nominalną.

4. Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny sprzedać się mającej wierzytelności przejrzanym być może w t. s. registraturze.

5. O rozpisaniu licytacyi tej zawiadamiamy strony obie tudzież niewiadomych współwłaścicieli i wierzycieli sumy 3000 dukat do rąk własnych z miejsca pobytu, zaś niewiadomych Teklę Pokutyńską, Melanię Padlewską, Anielę Wolską i Józefę Pokutyńską tudzież tych wierzycieli którzyby po dzień 14 czerwca 1876 r. prawo zastawu na sprzedać się mającej wierzytelności uzyskali do rąk ustanowionego dla nich kuratora adw. Dra Malawskiego z substytucyą adw. Dra Forysta.

Tarnów dnia 7 września 1876.

(4927 1—3) **Edykt.**

L. 7910. C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie wzywa niniejszem wszystkich tych którzyby zaginiony kwit zastawniczy Stanisławowskiego banku zaliczkowego z dnia 18 lutego 1876 Nr. 363 na jedną akcyę kolei Lwowsko-Czerniowieckiej w nominalnej wartości 200 zł. a. w. N. 88432, II. emisyi z kuponami, płatnemi od 1 maja 1876 posiadali, aby ten kwit w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i 3 dni od dnia 3 ogłoszenia edyktu niniejszego w Gazecie Lwowskiej tem pewniej Sądowi tutejszemu przedłożyli ile że po upływie tego czasu kwit ów za umorzony uznany zostanie.

Stanisławów dnia 15 lipca 1876.

(4851 1—3) **Edykt.**

L. 50559. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni iż na prośbę ks. Tomasza Madeja i Feliksa Dybusia dozwala się równocześnie wykreślenie prawa dożywotniego użytkowania ¼ części spadku po ś. p. Klarze Torczyńskiej pozostałego na rzecz Antoniego Torczyńskiego intabulowanego, ze stanu biernego ⅘ części realności pod L. 103 i 1044/4 we Lwowie, a to wraz z nadciężarami na rzecz Tekli Boreckiej 20 źl. Cedrowskiej, Tomasza Świżyńskiego, Petroneli Wendycz i Estery Seldy Rappaport wpisanemi: ponieważ miejsce pobytu tych ostatnich nie jest wiadome a zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania ich tutejszego adw. Dr. Hryszkiewicza kuratorem mianował.

Niniejszym więc edyktem wzywa się kurandów aby w należytym czasie potrzebną informacyę ustanowionemu zastępcy udzielili i w ogóle stosownych do obrony praw swych środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypiszą.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 23 Września 1876.

Obwieszczenie licytacyi. (4952 1—3)

L. 12.910. W celu wydzierżawienia wyłącznego prawa wyrobu i wyszynku wódki i miodu, przysługującego wysokiemu Skarbowi w obrębie dóbr Kałuskich, na trzechletni okres, od dnia 1 stycznia 1877 r. po koniec grudnia 1879 r., odbędzie się na dniu 13 listopada 1876 r. o godzinie 10tej przed południem w ces. kr. galicyjskiej Dyrekcyi lasów i domen w Bolechowie publiczna licytacya za pomocą ofert pisemnych.

Pojedyncze sekcye dzierżawne są:

Sekcya	Sekcya zawiera w sobie				Cena wywoławcza	Uwaga
	prawo propinacyi w gminach	karczem	gruntów			
			rodzaj uprawy	hektarów	złr.	
	Mościska	1	ogrody, łąki	1.990		
	Kopanka	—	—	—		
	Siwka	1	ogrody	0.264		
	Ugartstal	—	—	—		
	Kadobna	—	role, ogrody, łąki	0.367		
	Kropiwnik	1	—	—		
	Dołhe	—	—	—		
I.	Pójło	—	—	—	2200	
	Dobrowlany	1	—	—		
	Podmichale	—	—	—		
	Wistowa	1	ogrody	0.329		
	Jaworówka	—	—	—		
	Rypianka	1	role, łąki	0.134		
	Mysłów	—	—	—		
	Zawój	—	—	—		
	Grabówka	—	—	—		
	Ubrynów stary	—	—	—		
II.	„ średni	—	—	—	2860	
	Nowica	1	role, ogrody, pastwiska	1·400		
	Petranka	1	ogrody	0·070		
	Berłohy	—	—	—		
	Kamień	—	—	—		
	Równia	—	—	—		
	Topolsko	—	—	—		
	Krasna	1	role	0·090		
	Łdziany	—	łąki	0·250		
	Landestreu	—	—	—		
III.	Słoboda równiańska	—	—	—	3181	
	Śliwki	—	—	—		
	Przysłup	1	—	—		
	Majdan	—	—	—		
	Niebyłów	1	—	—		
IV.	Słoboda niebyłowska	—	—	—	994	
V.	Jasień	1	—	—	576	
	Razem	12	—	4.794	9811	

Główne warunki licytacyi są:

1) Kaucya ma być złożoną do wysokości półrocznego czynszu
2) Raty dzierżawne spłacane być mają miesięcznie z góry.
3) Licytować można tylko za pomocą ofert pisemnych, które w 10 procentowe poręczne, dokładny podpis i miejsce mieszkania oferenta zaopatrzone być mają.

Oferty opiewające na pojedyncze sekcye lub na wszystkie razem i zaopatrzone wyraźnem oświadczeniem że warunki licytacyi i dzierżawa są oferentowi znane i że takowym się poddaje, wnieść należy najdalej do dnia 13 listopada 1876 r. do godziny 10 przed południem na ręce naczelnika c. k. galicyjskiej Dyrekcyi lasów i domen.

Bliższe warunki licytacyi i dzierżawy przeglądnąć można w godzinach urzędowych w protokole podawczym c. k. Dyrekcyi lasów i domen w Bolechowie, lub w c. k. Zarządzie lasów i domen w Kałuszu.

Ces. król. galicyjska Dyrekcya lasów i domen.

Bolechów dnia 17 października 1876.

(4879 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 17618. Celem wydzierżawienia podatku konsumcyjnego od mięsa i wina na lata 1877, 1878 i 1879 a przy dwóch okręgach tylko na 1877 i 1878 z zastrzeżeniem wypowiedzenia tej dzierżawy przed upływem ostatnich dwóch lat a względnie 1 roku lub bez tego zastrzeżenia odbędzie się publiczna licytacya wedle następującego przeglądu.

Porycya	Dla okręgu dzierżawnego	przedmiot dzierżawy	Czas na które wydzierżawienie nastąpić ma	Cena wywołania złr.	Licytacya odbędzie się dnia	przed lub popołudniu	w
1	Korolówka Krzywcze	mięso	1877 1878 1879	1.203	7 listopada 1876	przed południem od 8 do 12	Kołomyi przy c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu.
2	Zaleszczyki	„	dtto	3.243	8 listopada 1876	przed południem od 8 do 12	
3	Śniatyn	wino	dtto	912	dtto	po południu od 3 do 5	
4	Zabłotów	mięso	1877 1878	1.950	9 listopada 1876	przed południem od 8 do 12	
5	Gwoździec	„	dtto	1.506	dtto	po południu od 3 do 5	
6	Nadwórna	„	1877 1878 1879	3.164	14 listopada 1876	przed południem od 8 do 12	
7	Delatyn	„	dtto	2.231	15 listopada 1876	przed południem od 8 do 12	

Jako wadyum składa się 10% ceny wywoławczej.

Pisemne w wadyum zaopatrzone oferty należy do 2 godziny po południu dniem przed ustną licytacyą do rąk naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Kołomyi złożyć.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Kołomyja dnia 12 października 1876.

(4963 1—3) **Edykt.**

L. 449. Gdy Mikołaj Telichowski, były c. k. notaryusz w Zaleszczykach umarł, wzywa się celem dewinkulacyi kaucyi tegoż w sumie 1050 złr. na realności l. 957 w Tarnopolu intabulowanej, wszystkich którzy by w myśl §. 25 u. n. jakiekolwiek mieli pretensye dla zaspokojenia których na kaucyi tej prawo zastawu służy, ażeby pretensye te do sześciu miesięcy do tutejszej Izby notaryalnej zgłosili gdyż inaczej po upływie tego terminu, zezwolenie na wykreślenie tej kaucyi udzielonem zostanie.

Z c. k. Izby notaryalnej
Lwów dnia 26 sierpnia 1876.

(4940) **Ogłoszenie**

L. 7145. C. k. sąd obwodowy w Samborze, podaje niniejszem do wiadomości, że zawiadowcą masy konkursowej Izraela Ber Kreppla w Drohobyczu, ustanowiono na propozycyę wierzycieli Herscha Chajesa w Drohobyczu w miejsce dotychczasowego zawiadowcy adw. Dr. Wolskiego.

Sambor dnia 9 maja 1876.

(4960) **Ogłoszenie.**

L. 3233. C. k. komisya hipoteczna w Grybowie podaje do publicznej wiadomości, że arkusze posiadania wraz z sprostowanemi spisami posiadłości i posiadaczy, kopiami map katastralnych i protokołami dochodzeń dotycznie gminy Krółowa niżna w § 21 ustawy z dnia 20 marca 1874 Nr. 29 Dz. pr. i rozp. kr. określonych, złożone zostały w tutejszym c. k. sądzie powiatowym do powszechnego przejrzenia

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów w myśl § 29 tejże ustawy winny być wnoszone ustnie lub pisemnie przed terminem niżej wyznaczonym, do przeprowadzenia zaś dalszych dochodzeń w skutek zarzutów, wyznacza się dzień 26 października 1876, na którym zarzuty również przed komisyą hipoteczną wnoszone być mogą.

Grybów dnia 11 października 1876.

(4948) **Ogłoszenie.**

L. 51940. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, iż na dniu 21 września 1876 przy firmie: „Towarzystwo zaliczkowe w Sokalu. — Stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką" w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wybór nowej Dyrekcyi w której skład wchodzą pp. Julian Mańkowski jako dyrektor, Ignacy Kwieciński jako kasyer, Adolf Musil junior jako kontrolor, Adolf Doening zastępca dyrektora, Jan Kochalewicz zastępca kasyera, a Dominik Skoczyński jako zastępca kontrolora z prawem firmowania towarzystwa według postanowień statutu wpisanym został.

Z c. k. sądu krajowego jako handl.
Lwów 21 września 1876.

(4959 2—3) **Edikt.**

Nr. 6085. Von dem k. k. Bezirksgerichte in Chodorów wird zur Vorname der öffentlichen Feilbietung, der auf 3070 fl. ö. W. abgeschätzten zu Duliby unter C. Nr. 74 gelegenen, keinen Tabularkörper bildenden, dem Johann Heidl eigenthümlich gehörigen Realität, der 27. Oktober 1876 für den ersten, der 17. November 1876 für den zweiten und der 1. Dezember 1876 für den dritten Termin mit dem Beisatze bestimmt, daß diese Realität, wenn sie bei dem ersten und zweiten Termine nicht wenigstens um den Schätzungswerth verkauft würde, bei dem dritten Termine auch unter demselben hinangegeben wird. Die näheren Feilbietungsbedingnisse sowie das Schätzungsprotokoll, können die Kauflustigen in der Registratur des obgenannten Bezirksgerichtes einsehen.

K. k. Bezirksgericht.
Chodorów den 19 September 1876.

(4846 2—3) **Edykt**

L. 8002. C. k. sąd delegowany miejsko powiatowy w Rzeszowie, ogłasza niniejszem, iż na rzecz Dyrekcyi c. k. uprz. zakładu kredyt. włośc. we Lwowie na zaspokojenie S. 150 zlr. a względnie 140 zlr. 64 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tut. sądzie na dniu 20 listopada 1876, dniu 18 grudnia 1876 i dniu 15 stycznia 1877, publiczna sprzedaż realności pod l. 38.68/93 w Krasnem położonej, cišla tabularnego nie stanowiącej a Jana Kozła własnej.

Cena szacunkowa wynosi 400 złr.
Zakład 40 złr.

Przy trzecim terminie realność ta i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. sądzie.

Rzeszów dnia 14 września 1876.

(4829 2—3) **Edykt**

L. 15122. C. k. wyższy Sąd krajowy lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 r. l. 96, Dz. p. p., do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby Józefa i Maryi Banasiewiczów o utworzenie nowego ciała tabularnego dla realności pod Nr. 479 w Zaleszczykach, w tamtejszym powiecie sądowym i w tamtejszej gminie podatkowej położonej, składającej się z domu murowanego, stajenki, podwórza i ogrodu, a graniczącej od wschodu z realnością Piotra Tustanowskiego, od południa z ulicą do Dniestru prowadzącą, od zachodu z drogą ponad Dniestrem do Pieczarny prowadzącą a od północy z realnością Piotra Tustanowskiego c. k. sąd powiatowy Zaleszczycki wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, któryto projekt w tymże c. k. sądzie powiatowym przejrzanym być może, a do dnia 15 grudnia 1876, za księgę gruntową uważanym będzie, równie oznajmia się, że od dnia 15 grudnia 1876 począwszy. nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości, jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone, na innych przeniesione, ucbylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy Sąd krajowy wszystkich, którzyby:

a. na zasadzie praw, przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania, bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma;

b. już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach nabyli prawa zastawu służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w ces. król. Sądzie powiatowym Zaleszczyckim swoje oznajmienie do dnia 14 grudnia 1876 roku tem pewniej wnieśli, ile że w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów, w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć nie mającej lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron, odnoszące się do tego prawa, do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedyńczych stron miejsca nie ma.

Lwów, dnia 5 września 1876.

(4903 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 5856. Rzeszowski c. k. sąd obwodowy podaje do wiadomości, iż odnośnie do wezwania c. k. sądu krajowego lwowskiego z 12 czerwca 1869 r. l. 28741 i uchwały tu tejszo-sądowej z 24 września 1869 l. 4171, tudzież z 2 grudnia 1869 l. 6686 celem zaspokojenia przyznanej nakazem zapłaty z 6 listopada 1868 l. 58337 i z 5 grudnia 1868 l. 63961 Galicyjskiej kasie oszczędności sumy 4956 zł. 19 kr., a względnie jej reszty w kwocie 4311 zł. 73 ct. w. a. z procenta mi 6% od 25 czerwca 1874 i prowizyą zwłoki po 6% od każdej w terminie nieuiszczonej ratalnej spłaty w dniu 25 czerwca i 25 grudnia przypadającej, tudzież kosztów egzekucyi obecnie przyznanych w kwocie 15 zł. 86 ct. w. a. rozpisuje się ponownie dozwoloną przez wyżej wymieniony sąd przymusową publiczną sprzedaż dóbr Medynia i Węgliska do p. Amalii Jahl wedle dom. 209 p. 350 i 358, n. 16 i 16 haer. należących, w powiecie łańcuckim położonych, która to sprzedaż w 2 terminach, a to: a) dnia 18 grudnia 1876, b) dnia 19 stycznia 1877, zawsze o godzinie 10 rano w tutejszym c. k. sądzie obwodowym pod warunkami, edyktem tutejszo sądowym z 24 września 1869 l. 4171 (częściowo w Gazecie Lwowskiej Nr. 264, 265 i 266 z r. 1869(ogłoszonemi, przedsięwziętą zostanie.

Na wypadek żeby dobra te w tych dwóch terminach sprzedane nie zostały, termin do ułożenia warunków ułatwiających na 22 stycznia 1877 o godzinie 10 rano się wyznacza.

O tej licytacyi uwiadamia się strony i wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, zaś wierzycieli, którymby uchwała ta lub późniejsze doręczone być nie mogły, lub którzyby z wierzytelnościami swemi po 30 czerwca 1876 r do tabuli weszli, przez ustanowionego już uchwałą z 24 września 1869 l. 4171 dla nich kuratora adw. Dra Reisnera z substytucyą adw Dra Klemensa Kostheima i przez edykta.

Rzeszów 6 października 1876.

(4949 2—3) **Konkurs.**

L. 6451. W celu obsadzenia posad prowadzącego metryki izraelickie i tegoż zastępcy w Czortkowie, Budzanowie, Jagielnicy i Ułaszkowcach, rozpisuje się konkurs do 15 listopada 1876.

Urząd prowadzącego metryki może być powierzonym tylko godnemu zaufania własnowolnemu mężowi wyznania mojżeszowego, obywatelowi państwa austryackiego z krajów w Radzie państwa reprezentowanych i mieszkającemu w miejscu, w którem znajdują się księgi metrykalne lub też jeżeli się tam jako prowadzący metryki stale osiedli.

Prowadzący metryki powinien władać dokładnie językami krajowemi oraz zajmować się zatrudnieniem, któreby go nie zmuszało wydalać się częściej z miejsca zamieszkania.

Ubiegający się o te posady winien wnieść swe własnoręczne przez siebie pisane podanie należycie ostęplowane, w którem ma wykazać dokumentami rodzaj zatrudnienia i stopień wykształcenia swego, i poddać się egzaminowi na podstawie ogłoszonego w dzienniku ustaw i rozporządzeń krajowych, rozporządzenia wysokiego c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych, wydanego w porozumieniu z Ministerstwem sprawiedliwości oraz Ministerstwem wyznań i oświaty z dnia 15 marca 1875 l. 12944 i wydanej do tego instrukcyi względem prowadzenia metryk urodzin, zaślubin i śmierci izraelitów.

Czortków dnia 13 października 1876.

Doniesienia prywatne.

L. 74. (4972 1—3)

Konkurs

Na opróżnione stypendyum fundacyi ś. p. Orzęckiego dla wysłużonych prywatnych oficyalistów, którzy 63 lat życia skończyli, z roczną kwotą 63 złr. a. w.

Prośby o to stypendyum, zaopatrzone w świadectwa wieku i długoletniej służby, mają być wniesione do komissyi Instytutu ubogich chrześcian we Lwowie do końca listopada 1876 r.

Lwów, dnia 14 października 1876.

L. 4445. (4915 3—3)

Obwieszczenie.

Gdy mandaty delegatów do **Ogólnego Zgromadzenia Galicyjskiego Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego,** wybranych na mocy ordynacyi wyborczej z dnia 3 listopada 1869 r., do l. 47438 ustały, przeto w skutek polecenia wysokiej Rady nadzorczej z dnia 30 września 1876 r., do l 265, rozpisują się niniejszem **wybory sześćdziesięciu sześciu delegatów** i tyluż zastępców na lat sześć wybrać się mających, które odbędą się pod kierunkiem Wydziałów okręgowych, podług okręgów wyborczych, stosownie do ordynacyi wyborczej, zatwierdzonej na mocy upoważnienia Wys. c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych, reskryptem Wys. c. k. Namiestnictwa z dnia **25 sierpnia 1876 r**, do l. **34900, na dniu 20 listopada b. r.**

Wzywa się zatem Panów właścicieli dóbr tabularnych Królestw Galicyi i Lodomeryi, tudzież Wielkiego Księstwa Krakowskiego, aby zaopatrzyli się zawczasu u dotyczących Wydziałów okręgowych w karty legitymacyjne, na podstawie spisów wyborców tamże wyłożonych.

W razie zachodzącej potrzeby, wniesione być mają przed Wydziały okręgowe reklamacye uzasadnione, najdalej ośm dni przed terminem do wyborów oznaczonym, które to Wydziały do rektyfikowania spisów wyborczych i załatwienia reklamacyi według §. 7 Ordynacyi są upoważnione.

Z Rady Dyrekcyi
Galic. Towarz. kred. ziemsk.
we Lwowie

dnia 4